

Zakończenie sesji RWPG

Następne posiedzenie plenarne w Warszawie

Wczoraj przed południem zakończyły się obrady XXII sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W godzinach wieczornych podpisano protokół o posiedzeniu. Podjęto uchwałę, że następna sesja plenarna Rady odbędzie się w IV kwartale br. w Warszawie.

W czwartek rozpoczęły się prace Komitetu Wykonawczego RWPG. Omawiano sprawę dalszego rozwoju obrotów handlowych krajów członkowskich i Jugosławii na tle sprawozdania, przedłożonego przez stałą komisję handlu zagranicznego. (PAP)

Rozbudowa Gdańska

Położona 14 km od centrum Gdańska wieś, o sielskiej nazwie Kokoszków wkracza na drogę urbanistycznej kariery. Za kilka lat wyrośnie tu nowa, przemysłowa dzielnica miasta. Początek długofalowej budowy w Kokoszkach „fabryki domów”. Postanowiono zlokalizować tu ponadto szereg przedsiębiorstw i baz dla budownictwa. (PAP)

Izrael wzmaga terror

W Rafah zastrzelono 11 kobiet

Jak wynika z komunikatu ogłoszonego w Kairze przez palestyński Ludowy Front Wyzwoleńczy w ostatnim okresie na terytoriach zagrabionych państwu arabskim wzmógł się terror okupantów izraelskich.

Według najświeższych danych w mieście Rafah (w strefie Gazy) żołdacy izraelscy zastrzelili 11 kobiet. Kilka dni temu kobiety arabskie tego miasta wyszły na ulicę, aby zaprotęstować przeciwko masowemu aresztowaniu mężów.

Wojewódzkie konferencje PZPR w Krakowie i Szczecinie

W konferencji wojewódzkiej w Krakowie uczestniczą: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, kierownik wydziału KC organizacyjnego Edward Babiuch, oraz przemysłowiec Stanisław Kuziński, minister kultury i sztuki Lucjan Motyka.

Po otwarciu obrad i powitaniu gości I sekretarz krajowego KW partii Czesław Domagała wygłosił referat. W oparciu o referat, oraz materiały sprawozdawczo-programowe uprzednio dostarczone delegatom rozpoczęła się dyskusja.

W czwartek na obrady wojewódzkiej konferencji w Szczecinie przybyli m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR — min. spraw zagranicznych Stefan Jędrzejowski, członek KC PZPR min. obrony narodowej — Wojciech Jaruzelski.

Po powitaniu uczestników konferencji I sekretarz KW PZPR Antoni Walaszek wygłosił referat stanowiący wprowadzenie do dyskusji.

Dzisiaj powiat Środa Program Jedności Działania

... to tytuł publikacji omawiającej realizację programu wyborczego Frontu Jedności Narodu. Przedstawiamy w nich osiągnięcia poszczególnych powiatów, miast wydzielonych i dzielnic Poznania.

Dzisiaj stroną czwartą w całości poświęcamy omówieniu stopnia realizacji programu wyborczego w powiecie średzkim.



POZNAN
PIĄTEK
24
STYCZNIA
1969

Wydanie AB
Nr 20 (7755)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Partyzanckie rakiety na bazę Da Nang

Nękające akcje wietnamskich sił wyzwoleniczych

Partyzanci południowo-wietnamscy przeprowadzili w środę oraz w nocy z środę na czwartek szereg bardzo śmiałych i udanych akcji. Ostatnio obserwuje się pewną zmianę taktyki partyzanckiej. Oddziały NFWWP unikają raczej bezpośrednich starć z wojskami amerykańskimi lub południowowietnamskimi, ostrzeliwując natomiast obiekty wojskowe nieprzyjaciela z broni raketowej lub moździerzowej.

Większość akcji śródotowych miała taki właśnie charakter. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem był atak sił narodowowyzwoleńczych na wielką amerykańską bazę Da Nang. Partyzanci ostrzelali z rakiet 122 mm lotnisko port

oraz inne urządzenia bazy. Był to największy od wielu miesięcy atak partyzancki na tę bazę.

Wywiad amerykański twierdzi, że w rejonie Da Nang zgrupowanych jest około 20 tys. partyzantów.

Podobny atak siły narodowowyzwoleńcze przeprowadziły na miasto Vi Thanh stolicę prowincji Chuong Thien 160 km na południowy zachód od Sajgonu, gdzie instalacje wojskowe ostrzelane zostały z moździerzy. Rzecznik południowo-wietnamski oświadczył, że eksplodowało tam około 50 pocisków moździerzowych. 8 żołnierzy reżimowych zostało zabitych, a 7 rannych.

Do bezpośredniego starcia sił narodowowyzwoleńczych z oddziałami nieprzyjacielskimi doszło w odległości 70 km na północ od Sajgonu w rejonie An Loc. Amerykanie wprowadzili tam do walki myśliwców bombardujących helikoptery i artylerię.

Lotnictwo amerykańskie kontynuuje swoją piracką działalność. Naloty przeprowadzane są najczęściej w nocy. I tak w nocy z środę na czwartek superfortece „B-52”

Akt prowokacji podczas defilady kosmonautów

Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat: w środę w czasie uroczystego powitania pilotów — kosmonautów dokonano prowokacyjnego aktu — oddano kilka strzałów do samochodu, w którym jechali kosmonauci Bieriegowej, Nikołajewa-Tiereszkiwa, Nikołajew i Leonow.

W wyniku tego odnieśli rany kierowca samochodu i motocyklista z eskorty. Żaden z kosmonautów nie ucierpiał. Osoba, która oddała strzały zatrzymano na miejscu przestępstwa. Śledztwo jest w toku. (PAP)

Wojskowa inkwizycja w Atenach

Nie ma dnia bez procesu

Jedną z najbardziej czynnych instytucji w obecnej Grecji są trybunały wojskowe. Nie ma dnia ażeby w Atenach nie toczyły się procesy poprzedzane zwykle brutalnym terrorystycznym śledztwem.

Zaledwie agencje zdążyły poinformować o drakońskich wyrokach, jakie wydano na dwóch członków „frontu patriotycznego” Nefeludesa i Rodakisa już doszło do kolejnej rozprawy przeciwko 5 studentom okarżonym o „działalność wywrotową mającą na celu obalenie siłą istniejącego porządku społecznego”. Prokurator zażądał kary śmierci dla dwójki oskarżonych 20-letniego Dymitriosa Daritisa i 20-letniej Kallioپی Cimbelliku. Wyrok został wydany w środę wieczorem i oboje oskarżeni zostali skazani na karę po 16 lat więzienia. Trzech pozostałych studentów: T. Milonopulos, J. Warwatis i E. Michelakis otrzymali wyroki od 6 miesięcy do 2 lat więzienia z zawieszeniem. Wszyscy oskarżeni

ni należeli do organizacji „Rigas Ferraiois”.

Przed ateńskim trybunałem wojskowym stanie wkrótce 17 dalszych osób oskarżonych o podobne „przestępstwo”. (PAP)

Pożyczka amerykańska dla W. Brytanii

W pisemnej odpowiedzi na interwencję jednego z członków Izby Gmin brytyjski minister obrony D. Healey oświadczył, iż na prośbę rządu W. Brytanii Stany Zjednoczone udzieliły jej pożyczki w sumie 256 milionów funtów szterlingów na zakup samolotów amerykańskich. (PAP)

zrzucili 360 ton bomb, podczas dwóch rajdów na rejon oddalony o 23–25 kilometrów na północny zachód od Tay Ninh. Innego pirackiego nalotu dokonano w okolicach Khe Sanh w odległości 229 km na południowy zachód od tej bazy. Piraci amerykańscy zrzucili tam 190 ton bomb. (PAP)

Utrzymuje się napięcie społeczne we Włoszech

W dalszym ciągu utrzymuje się napięcie społeczne we Włoszech. 23 bm. największe włoskie centra związkowe opublikowały wspólny komunikat informujący o zerwaniu przez rząd rozmów z przedstawicielami pracujących na temat reformy plac oraz podwyżki rent i emerytur. W związku z nieprzejętym stanowiskiem rządu wobec postulatów związkowych, na 5 lutego wyznaczony został strajk generalny w całych Włoszech.

Na Sardynii, gdzie 22 bm. doszło do poważnych zniszczeń policji, wywołanych zablockowaniem przez strajkujących w miejscowości Olbia ruchu pociągów, sytuacja 23 bm. była niezwykle napięta. Rankiem tego dnia, na znak protestu przeciw brutalności policji, która pobila wielu demonstrantów mieszkających w miejscowości Baunei zajęli ratusz i lokale innych urzędów. Rada miejska na czele z burmistrzem podała się do dymisji, solidaryzując się z demonstrantami. (PAP)

W Warszawie, Łodzi i Poznaniu

Grypa nie folguje

Łódź jest drugim po Warszawie miastem, w którym ogłoszono stan epidemii grypy. Wzrosła także liczba chorych w Poznaniu. W pozostałych częściach kraju liczba zachorowań jest stosunkowo niewielka.

Liczba chorych w Warszawie wzrasta i do środę zanotowano ponad 22 tys. przypadków zachorowań na gripę. We wtorek stołeczni lekarze mieli ok. 10 tys. wizyt domowych.

W stolicy podjęto nowe nadzwyczajne środki ostrożności. Od środę do soboty zawieszono lekcje w 53 szkołach podstawowych oraz 3 szkołach średnich; w liceum nr 20 i Technikum Łączności nr 2 na Pradze-północ oraz w liceum nr 37 przy ul. Świętokrzyskiej. Na Woli zamknięte są wszystkie szkoły podstawowe. W dalszym ciągu wstrzymane są także odwiedziny chorych w szpitalach.

Warszawskie apteki nie odczuwają braków w zaopatrzeniu w środki przeciwigrypowe. Są natomiast kłopoty z personelem, którego ok. 15 proc. padło ofiarą epidemii. Obsługa aptek została dodatkowo wzmocniona fachowymi pracownikami administracji. Wszelkie apteki stolicy przedłużą czas pracy o godzinę i czynne są obecnie do godz. 21. Jeżeli liczba chorych będzie w dalszym ciągu wzrosła, apteki będą czynne także w niedziele.

Na podstawie badań laboratoryjnych materiału pobranego w początkach stycznia od chorych na gripę pracowników służby zdrowia w Warszawie wyodrębniono wirus A2 Hongkong 68. Można więc powiedzieć, że epidemia została wywołana tym wirusem. Badania wirusologiczne prowadzone są w dalszym ciągu.

W Łodzi w niedzielę i poniedziałek zanotowano 6.283 przypadków zachorowań, zaś

V krajowy zjazd TWP rozpoczął obrady w Warszawie

Przemówienie Jana Szydłaka

W czwartek w Pałacu Kultury i Nauki rozpoczął się V krajowy zjazd Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Na obrady przybyli: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Jan Szydłak, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Andrzej Werblan, minister oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryk Jabłoński, prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. Janusz Groszkowski.

Przybyłych gości i 205 delegatów z całego kraju powitał prezes Towarzystwa — prof. Zygmunt Rybicki.

Zjazd w czasie dwudniowych obrad dokona oceny dotychczasowej działalności Towarzystwa i nakreśli kierunki dalszego rozwoju tej największej w naszym kraju organizacji zajmującej się popularyzacją wszystkich dyscyplin współczesnej wiedzy.

19-letnią pracę Towarzystwa, ze szczególnym uwzględnieniem działalności w ostatnich latach, omówił wiceprezes TWP — Antoni Włodarczyk. Stwierdził on, iż zjazd dokonując analizy i oceny działalności TWP, powinien przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie — jak dalece aktualny program Towarzystwa i jego realizacja służą rozwojowi świadomości, kultury i wzrostowi aktywności społeczeństwa w procesie budowy i umacniania naszego ustroju.

W imieniu kierownictwa partii i bratnich stronnictw politycznych delegatów na V

krajowy zjazd TWP powitał serdecznie Jan Szydłak.

Osiągnięcia i doświadczenia zdobyte przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w okresie jego dziewiętnastoletniej pracy stwierdził m. in. J. Szydłak umożliwiając oraz zobowiązując do twórczych poszukiwań, skłaniając do refleksji i wniosków. Winny one zmierzać do wzbogacania form i metod pracy, dalszego poszerzania zasięgu oddziaływania społecznego TWP.

Jestem głęboko przekonany, że obrady zjazdu, obok umiejętności czerpania ze źródła własnych doświadczeń, cechować będzie głęboka troska o sprostanie zadanom wynikającym z charakteru czasów w których żyjemy. Mówiliśmy o nich w toku obrad V Zjazdu partii formułując, że znamie-

Dokończenie na str. 2

Partyjna narada w Śląskim Okręgu Wojskowym

We Wrocławiu obraduje konferencja partyjna Śląskiego Okręgu Wojskowego. Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR I. Loga-Sowiński, wiceminister obrony narodowej gen. dyw. Tadeusz Tuczapski, dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego gen. dywizji Florian Siwicki, oraz zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego płk. Konstanty Korzeniecki.

Obecny jest także I sekretarz KW PZPR Władysław Piłatowski. Referat podsumowujący działalność organizacji partyjnych w jednostkach Śląskiego Okręgu Wojskowego wygłosił sekretarz komitetu partyjnego Śl. OW płk. Władysław Jura. (PAP)

Jutro przedkongresowa konferencja SD

25 bm. odbędzie się w Poznaniu wojewódzka konferencja przedkongresowa Stronnictwa Demokratycznego. W związku z tym sekretarz WK SD — Tadeusz Młyniak poinformował wczoraj przedstawicieli prasy i radia o przedkongresowym dorobku wielkopolskiej organizacji Stronnictwa.

Podczas kampanii poprzedzającej IX Kongres SD (23–25 lutego br. w Warszawie), członkowie wielkopolskiej organizacji Stronnictwa (pod względem liczebności — druga w kraju) zgłosili szereg istotnych wniosków. 50 procent postulatów dotyczyło gospodarki, 20 — funkcjonowania rad narodowych, również 20 — oświaty, kultury i służby zdrowia, a 10 — pracy ideowo-politycznej i wewnątrzpartyjnej. Szczególnie wiele uwagi poświęcono rozwojowi usług oraz aktywizacji gospodarczej młodych miast.

Dyskusja przedkongresowa — podkreślił na wczorajszej konferencji prasowej T. Młyniak — prowadzona łącznie z dyskusją nad тезami na V Zjazd partii wydatnie przyczyniła się do zacieśnienia wszechstronnej współpracy między Stronnictwem a PZPR. (y)

POGODA

24 stycznia br. będzie zachmurzenie duże i miejscami opady mżawki, deszczu i śniegu z deszczem. W wielu miejscach wystąpią gołoledzie.

Temperatura minimalna w nocy od 0 st. na wschodzie do plus 1 st. w centrum i plus 4 st. na zachodzie. Temperatura maksymalna w dzień — minus 1 st. na północy, 0 st. — w centrum i plus 6 st. na południu.

O. Czernik: społeczeństwo musi się bronić przed chaosem

W sali Zjazdowej w Parku im. Fuczika, rozpoczął się 21 bm. pierwszy Kongres Związków Zawodowych Ziem Czech. Duże wrażenie wywołało wystąpienie premiera O. Czernika, który oświadczając, że podstawowym zadaniem jest obecnie konsolidacja społeczeństwa, podkreślił, iż są siły, które świadomie dezinformują i wywołują szkodliwe nastroje. Są to siły antysocjalistyczne. Premier Czernik podkreślił, że społeczeństwo musi bronić się przeciwko akcjom, które wniecają niepokój, nieporządek i chaos; społeczeństwo musi bronić się przeciw temu wszelkimi dostępnymi środkami, a więc także przy pomocy powołanych do tego organów państwowych.

21 bm. odbyła się konferencja prasowa z udziałem ministra spraw wewnętrznych Czechosłowacji, J. Groesera, który powiedział, że śledztwo w sprawie okoliczności samobójstwa J. Palacha trwa. Opinia publiczna jest żywo zainteresowana rzeczywistymi okolicznościami i podłożem kroku Palacha, ponieważ upowszechniane są różne, często wykluczające się wersje tej sprawy oraz rzekome niezweryfikowane jego oświadczenia.

Jak już wspominaliśmy w Pilźnie usiłował w miejscu publicznym popełnić samobójstwo robotnik tamtejszych browarów, 25-letni J. Hlavaty. Według wyjaśnień Ministra Spraw Wewnętrznych Czechosłowacji, przyczyną samobójstwa Hlavatego — co potwierdzają zeznania świadków, przede wszystkim zaś rodziców i b. żony samobójcy — było nieuporządko-

wane życie osobiste i rodzinne kłopoty. Opinia zakładu stwierdza, że J. Hlavaty był alkoholikiem, który 7-krotnie przebywał na leczeniu w klinice przeciwalkoholowej. Te właśnie okoliczności sprawiły, że w pierwszych dniach br. J. Hlavaty rozwodził się z żoną. Jak wynika z zeznań świadków, J. Hlavaty ostatnio zwierzał się kilku osobom ze swych samobójczych zamiarów. Dzień przed próbą popełnienia samobójstwa Hlavaty miał podobno rozmowę telefoniczną z nieznanym mężczyzną, którego nazwiska nie ujawniono. Postać nieznanego mężczyzny pojawia się i w sprawie Palacha. Palach miał jakoby przed śmiercią wyjawiać jego nazwisko, ale poszukiwania nie dają rezultatów.

Trzecią próbę dokonania samobójstwa zanotowano w nocy z 21 na 22 bm. w Brnie. Na jednym z placów tego miasta 23-letni student, Miroslav Malinka, oblał się "atwopalnym" płynem i podpalił. Znajdujący się w pobliżu przechodnie zdołali szybko ugasić płomień. Niedoszłego samobójcę odwieziono do kliniki. Jak wynika z komunikatu radia czeskiego, jest to wypadek o podłożu patologicznym. M. Malinka już kilkakrotnie usiłował w minionych latach popełnić samobójstwo. Kilkakrotnie też karany był za kradzież. Według komunikatu radiowego, zeznania świadków mówią, że M. Malinka zapowiadał popełnienie samobójstwa w obawie przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwa.

Czwartym przypadkiem próby popełnienia samobójstwa przez podpalenie jest Franciszek Bogyi. Ten 24-letni mężczyzna targnął się na życie, usiłując podpalić się w więzieniu Leopoldowa koło Bratysławy, gdzie przebywa skazany na 8 lat więzienia za popełnienie 17 różnych przestępstw. Doznał oparzeń twarzy drugiego i trzeciego stopnia, życiu jego jednak nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Zgodnie z komunikatem urzędowym usiłował on już sześciokrotnie targnąć się na swoje życie. (PAP)

Kolejny satelita z serii „Kosmos”

W czwartek wyszła z Związku Radzieckiego kolejna sztuczna satelita Ziemi „Kosmos-264”. Na pokładzie satelity znajduje się aparatura naukowa, przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej, zgodnie z ogłoszonym wcześniej programem.

Aparatura zainstalowana na pokładzie satelity funkcjonuje normalnie. (PAP)

NRF a układ o nierozprzestrzenianiu

Strauss wciąż przeciwko...

Zachodniemiecki minister finansów i przewodniczący bawarskiego odłamu chrześcijańskiej demokracji Strauss znany ze swych militarystycznych poglądów wypowiedział się przeciwko podpisaniu przez NRF, układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej.

W wywiadzie dla katolickiego tygodnika „Publik” oświadczył on m. in.: „W składzie gabinetu wśród ministrów zajmujących się tym zagadnieniem nie spotkałem jeszcze takiego, który by z entuzjazmem powitał ten układ”. Według słów Straussa, sprawa podpisania układu nie jest dla Bonn kwestią palącą i rząd nie podpisze tego układu dopóki dopóki nie rozwiąże się „całego szeregu życiowo ważnych problemów”. Strauss nie wyjaśnił, o jakie problemy chodzi.

Boński minister w wywiadzie tym ponownie wysunął koncepcję politycznej i wojskowej integracji zachodniej części Europy, tak by „przyszły Stanom Zjednoczonym Europy” zapewnione zostało prawo dysponowania bronią jądrową. Podłoże tych wypowiedzi jest jasne. Niemcy zachodnie zamierzają odgrywać dominującą rolę w „stanach zjednoczonych Europy”. Jest to jedna z form zdobycia broni jądrowej dla Bundeswehry.

Jeśli chodzi o problemy wewnętrzne — polityczne, to Strauss opowiedział się za utrzymaniem terminu przedawnienia zbrodni hitlerowskich. (PAP)

Odnaczenia państwowe dla byłych żołnierzy BCh

23 bm. około 70 b. żołnierzy Batalionów Chłopskich, uczestników walk w obronie ludności Zamojszczyzny, obecnie mieszkających na środkowym Wybrzeżu, spotkało się w Koszalinie z b. szefem sztabu Komendy Głównej BCh, członkiem Rady Państwa i sekretarzem NK ZSL — Kazimierzem Banachem. W spotkaniu wziął udział sekretarz ZG ZBoWiD — Stanisław Gołębiowski.

W czasie spotkania szeregi b. żołnierzy BCh udekorowanych zostało wysokimi odznaczeniami przyznawanymi im przez Radę Państwa. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Władysław Juśko ze Słupska. Uroczystego wręczenia odznaczeń dokonał Kazimierz Banach. (PAP)

Dymisja Gerstenmaiera

Przewodniczący Bundestagu dr Eugen Gerstenmaier postanowił podać się do dymisji. Ostatnio był ostro krytykowany w związku z wypaczeniem mu wysokiego odszkodowania za rzekome straty, jakie poniósł w okresie rządów hitlerowskich. Odszkodowanie w wysokości 280 tysięcy marek wypłacono mu tytułem wyrównania zarobków, jakie otrzymałby, gdyby objął stanowisko profesora. Zdaniem adwokatów Gerstenmaiera, hitlerowcy przeszkadzili mu w zrobieniu kariery profesorskiej. (PAP)

Ogólnokrajowa konferencja naukowa

Rola psychologów w rehabilitacji inwalidów

Wczoraj w Domu Techniki w Poznaniu rozpoczęła się II ogólnopolska konferencja poświęcona problemom psychologii w rehabilitacji inwalidów, która trwać będzie trzy dni. Organizatorem konferencji jest Departament Rehabilitacji przy Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Sekcje Psychologów Pracujących w Rehabilitacji Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem.

W spotkaniu tym uczestniczą lekarze, psychologowie, asystenci społeczni, nauczyciele szkolenia inwalidów, a także pracownicy rad narodowych, zajmujący się sprawami rehabilitacji. Są obecni m. in.: prof. dr W. Dęga — krajowy konsultant do spraw rehabilitacji i przewodniczący Polskiego Towarzystwa do Walki z Kalectwem, doc. dr J. Rutkiewicz — wiceminister zdrowia i opieki społecznej, doc. dr J. Rejkowski — wiceprzewodniczący Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.

Głównym celem konferencji jest przedyskutowanie zagadnień nad którymi pracują psychologowie zatrudnieni w re-

Clay Shaw przed sądem



Oskarżony o współudział w mordzie prezydenta Kennedy'ego Clay Shaw (z lewej) opuszcza sądową w towarzystwie swego adwokata I. Dymonda, po drugim dniu procesu, który rozpoczął się 21 bm. w Nowym Orleanie. CAF Telefoto — AP

Włoscy komuniści w parlamencie EWG

Jak podała w środę agencja ANSA, siedmiu deputowanych komunistycznych z ramienia Włoskiej Partii Komunistycznej wejdzie po raz pierwszy do parlamentu europejskiego, najwęższego organu doradczego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Polscy alpinści wyruszają do Maroka

Za kilka dni wyruszy z Polski wielka wyprawa alpinistyczna, której celem jest zbadanie masywów gór Atlasu w Maroku. Jak poinformował przedstawiciela PAP kierownik ekipy — dr Jan Stęczyński, obok alpinistów łódzkich, trzon ekipy stanowią będą poznaniacy, wśród których znajdują się pracownicy nauki wielu specjalności: lekarze, hydrogeolodzy, agronomowie i geografowie. Skład grupy ma tu istotne znaczenie, gdyż jest to pierwsza zimowa wyprawa w góry Atlasu. Władze marokańskie są bardzo zainteresowane polską ekspedycją.

Warto podkreślić, że w skład ekipy wchodzi wytrawny znawca tego typu wypraw, uczestnicy ekspedycji na Spitzbergen, w góry Hindukushu i Alpy francuskie.

Ekspedycja polska uda się ze Szczecina statkiem do Casablanki i stąd samolotami w 400-kilometrową podróż do podnóża Atlasu. Pierwszą bazę namiotową założą na wysokości 3 tys. m.

Członkowie wyprawy przygotowują się do pionierskiej ekspedycji już od roku. Wydatnej pomocy w wyekwipowaniu alpinistów udzieliły poznańskie zakłady pracy. (PAP)

Proces „wamira”

Zeznania pierwszych świadków

W czwartym dniu rozprawy przeciwko Stanisławowi Modzelewskiemu — wampirovi z Galkówka, jaka toczy się przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi, oskarżony, któremu zarzuca się m. in. zabójstwo sześciu kobiet na tle seksualnym zakończył składanie wyjaśnień. W ostatniej fazie odpowiadał na pytania sądu, prokuratorów i obrońców. Wtorkowa część procesu obejmująca wyjaśnienia St. Modzelewskiego toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Przed rozpoczęciem postępowania dowodowego, sąd usunął z listy dowodów wniosków obrony, które złożyła ona na początku rozprawy. Obroncy domagali się powołania biegłych z zakresu seksuologii, a także drugiego zespołu biegłych lekarzy — psychiatrów. Nie uwzględniając tych wniosków, sąd stwierdził, iż biegli psychiatrzy, którzy badali oskarżonego w czasie śledztwa i uczestniczą w rozprawie są w stanie wydać opinie również z zakresu seksuologii. Ponieważ obrońcy nie kwestionują opinii wydanych przez biegłych psychiatrów, sąd nie uznał za potrzebne powoływanie drugiego zespołu.

W środe składało zeznania pierwszy jedenastu świadków z listy, na której było 15, a więc została przesłuchana w procesie. Większość świadków była sąsiadami oskarżonego. Stwierdzili oni, iż St. Modzelewski był na ogół spokojny, agresywnym stawał się po wypiciu alkoholu. Świadkowie zeznali także, iż oskarżony po pijanemu wywoływał awantury z żoną. Bija, wyrzucał z domu, niejednokrotnie chronił się ona u sąsiadów. Wśród świadków znalazła się bliźsza rodzina ostatniej ofiary St. Modzelewskiego — osiemdziesięcioletniej starszuszki, którą oskarżony poprzednio już usiłował pozbawić życia. Świadkowie szczegółowo opisyli okoliczności towarzyszące usiłowaniu tego zabójstwa.

Majaca zeznawać przed sądem w charakterze świadka żona oskarżonego skorzystała z przysługującej jej prawa odmowy złożenia

Izrael wzmaga terror

Dokończenie ze str. 1

nej wizyty w Syrii delegacji radzieckiej na czele z ministrem przemysłu naftowego ZSRR — Szaszynem.

Według komunikatu, podczas rozmów osiągnięto porozumienie w sprawie rozwoju przemysłu wydobywania ropy naftowej oraz w innych dziedzinach, w których ZSRR będzie udzielał w dalszym ciągu pomocy technicznej.

Podczas pobytu w Syrii delegację radziecką przyjął premier Syrii Nur Ed-Din Atasi.

OTTO WINZER W ZRA

Jak informuje agencja ADN, minister spraw zagranicznych NRD Otto Winzer wyjechał w czwartek z oficjalną wizytą do ZRA, gdzie przeprowadzi z czołowymi osobistościami tego kraju rozmowy o problemach międzynarodowych i stosunkach dwustronnych.

SYTUACJA W LIBANIE

Jak donoszą z Bejrutu nowy kryzys rządowy w Libanie wywołany ustąpieniem 4 ministrów został ostatecznie zażegnany. W środę wieczorem podano do wiadomości, że premier Karami mianował 4 nowych członków gabinetu na miejsce ustępujących szefów resortu finansów, robót publicznych, turystyki i planowania. Nowi członkowie są reprezentantami ugrupowań politycznych wchodzących w skład parlamentu libańskiego. Jednocześnie zakomunikowano, że po nominacji 4 ministrów zarządzono także pewną zmianę podziału tek między ministrami.

AKCJA PARTYZANTÓW

Według opublikowanego w Kairze komunikatu organizacji Al-Fatah, partyzanci z tej organizacji zaatakowali 20 stycznia obszary izraelskie w Tel-Mond. Partyzanci uszkodzili budynki koszarów, budynki lokalnej elektrowni oraz zabili kilku izraelskich żołnierzy. (PAP)

W Japonii przeciwko układowi o sojuszu z USA

Przywódcy partii socjalistycznej i organizacji należących do rady generalnej japońskich związków zawodowych i komitetu łączności niezależnych związków zawodowych ogłosili apel wzywający społeczeństwo do energicznej walki o zlikwidowanie sojuszu wojskowego Japonii i USA. Apel wydano z inicjatywy ogólnojapońskiego komitetu walki przeciwko japońsko-amerykańskiemu układowi o bezpieczeństwo.

W Tokio na placu przed głównym dworcem przemówił przewodniczący socjalistycznej partii Japonii, Tomomi Narita, który wezwał do unieważnienia tego układu. (PAP)

Wzrasta liczba hoteli

Kłopoty ze zdobyciem miejsca w hotelu, zwłaszcza w większym mieście, zna prawie każdy turysta, czy podróżujący służbowo — bywał w PRL. Według ostatnich danych resorty gospodarki komunalnej mamy 542 hotele z ok. 33 tys. łóżek.

W najbliższych jednak latach nastąpi w hotelarstwie wyraźna poprawa sytuacji. Zwiększy się bowiem wydatnie liczba hoteli, wyrównane zostanie w pewnym stopniu ich nierównomierne rozmieszczenie na terenie kraju, poprawi się poziom i zakres usług świadczonych przez te placówki.

Potrzeby hotelarstwa — dziedzi-ny warunkującej m. in. rozwój turystyki krajowej i zagranicznej zostały szerzej niż poprzednio uwzględnione w planach inwestycyjnych bieżącej 5-latk i oraz w jeszcze większym zakresie w zadaniach przyszłego 5-lecia.

W okresie bieżącej 5-latk przy będą 34 hotele ponad 5 tys. łóżek, natomiast na przyszłe 5-lecie planuje się wybudowanie 65 placówek, z czego 12 — to hotele „Orbis” o wysokim standardzie.

W tym roku i w przyszłym od- dane zostaną do użytku dalsze 22 placówki.

Drścielczy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Nowy etap współpracy

Wywiad Piotra Jaroszewicza zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR i wicepremiera Rządu PRL

— Jak można by scharakteryzować minione dwadzieścia lat działalności RWPG?

— Jesteśmy akurat w okresie, w którym dokonujemy rzeczowego, a równocześnie krytycznego spojrzenia na dotychczasowy dorobek działalności RWPG. W sumie dorobek ten jest korzystny.

Taka pozytywna ocena wynika z kilku podstawowych przesłanek. Po pierwsze — w początkowym okresie budownictwa socjalistycznego w krajach demokracji ludowej — ze strony otoczenia kapitalistycznego stosowana była blokada gospodarcza, obliczona na załamanie się naszego, nieokreślonego jeszcze wówczas systemu.

W tych warunkach powstanie i początkowa działalność RWPG oznaczały zorganizowanie trwałej wzajemnej pomocy krajów socjalistycznych w odbudowie zniszczonych wojennych oraz w podjęciu przez te kraje programów przemysłowego i rozwoju gospodarczego. Pomoc ta, w której szczególną rolę przypadała Związkowi Radzieckiemu, przejawiała się m. in. w dostawach sprzętu inwestycyjnego i surowców przemysłowych, przezwyciężeniu niedostępnym na rynkach kapitalistycznych — umożliwieniu krajom wchodzącym na drogę budownictwa socjalistycznego zorganizowanie nowoczesnego przemysłu i rolnictwa i osiągnięcie stosunkowo dużej dynamiki gospodarczego rozwoju.

Po drugie — w minionym okresie, a zwłaszcza w drugim 10-leciu, ukształtowały się uarte formy koordynacji planów rozwoju gospodarczego, dzięki czemu mogliśmy pomyślnie rozwiązywać wiele złożeń problemów zaopatrzenia naszych krajów w podstawowe surowce.

Jednakże istnieje w tej dziedzinie nie napisane jeszcze karty — tym niemniej dobry początek został zrobiony. A trzeba pamiętać, że koordynacja planów stanowi jeden z podstawowych warunków głębszej integracji gospodarczej.

Dalsza sprawa — to inicjowanie w ramach RWPG różnych form współpracy wykraczających poza sferę stosunków ściśle handlowych.

Należy tu przede wszystkim zapoczątkowanie i stopniowy, choć powolny jeszcze rozwój międzynarodowego podziału pracy krajów socjalistycznych. Wyraziło się to w ustaleniu szeregu powiązań w specjalizacji wytwórczej, w której osiągnięto pewne postępy, zwłaszcza w przemysłach: hutniczym i elektro-maszynowym. Należy tu również powstanie szeregu organizacji gospodarczych, takich jak Polaczone Systemy Energetyczne, Wspólny Park Wagonów, „Intermetal”, organizacja przemysłu tożyskowego itp. co zapoczątkowało racjonalizację szeregu dziedzin gospodarki w skali międzynarodowej.

I wreszcie — choć to nie wyraża całości — bieżąca działalność branżowych komi-

sji RWPG przyczyniła się m. in. do tego, że nauczyliśmy się współpracować w szerszej skali międzynarodowej na co dzień, w sposób systematyczny, ciągły, usprawniając pracę poszczególnych działów gospodarki, i niejako zaopatrując ją tą drogą w najlepsze doświadczenia i wzory organizacyjne, techniczne i technologiczne.

— Wiele mówi się obecnie o konieczności wprowadzenia nowych zasad współpracy gospodarczej krajów RWPG. Jakie powinny być zmiany?

— Generalnie biorąc — takie, które stanowiłyby stały bodziec rozwoju współpracy i oparcie dla procesów integracyjnych, a w szczególności umożliwiłyby wprowadzenie w szerszej skali stosunków równowagi między krajami RWPG, oczywiście z istotnym zastrzeżeniem: że podstawą kształtowania się tych stosunków powinny być plany i ich koordynacja oraz umowy gospodarcze, a oparciem — odpowiednim instrumentem ekonomicznym, rozstrzygającym w gestii centralnych organów gospodarczych.

Mówiąc przy tym o planach gospodarczych, mam na myśli ich możliwie najlepszy, najbardziej nowoczesny kształt, aby można było przy pomocy tak skutecznego instrumentu oddziaływania na gospodarkę naszych krajów, jakim jest planowanie w rękach ludowe go państwa, dokonywać wyboru najbardziej optymalnych kierunków rozwoju gospodarczego naszych krajów, popierać rozwój gałęzi decydujących o rozwoju i postępie w całej gospodarce oraz sterować pracami rozwoju specjalizacji produkcji.

— Czy można bardziej szczegółowo określić kierunki pożądanych zmian?

— Zagadnienia te są już przedmiotem nie tylko wstępnych studiów ale i rzeczowych dyskusji na forum RWPG. Chodzi tu o załatwienie, na początek, kilku spraw o węższym znaczeniu. Jedną z nich jest potrzeba odejścia od praktyki stosowania innego pieniądza w rozliczeniach zagranicznych, a innego w rozliczeniach wewnętrznych poszczególnych krajów i wprowadzenia takiego pieniądza międzynarodowego, który przy pomocy realnego kursu odzwierciedlałby aktualną siłę nabywczą poszczególnych walut krajów RWPG, dawałby możli-

wość bezpośredniego porównywaną, w skali międzynarodowej, społecznych nakładów pracy i kosztów produkcji poszczególnych towarów.

Inna sprawa — to funkcjonowanie Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej.

Institucja ta mogłaby — moim zdaniem — w pełni przyczynić się do rozwoju integracji gospodarczej krajów RWPG, zwłaszcza przez stwarzanie rezerw dewizowych i odpowiednio rozbudowany system kredytowy. Wprawdzie i obecnie Bank udziela kredytów, są to jednak z reguły kredyty handlowe, związane z bieżącymi operacjami rozliczeniowymi. Należałoby tu do dyspozycji krajów członkowskich RWPG również kredyty inwestycyjne, przeznaczone m. in. na rozwój międzynarodowego podziału pracy.

Jeszcze inna sprawa wiąże się z metodą zawierania umów handlowych. Wydaje się, że jest czas, aby zacząć stopniowo wprowadzać zasady swobodnej regulacji stosunków na ogólnie, na cały rok, wymiary towarowe — przynajmniej w odniesieniu do niektórych grup towarów, przede wszystkim konsumpcyjnych.

Wymieniam tylko niektóre, ważniejsze problemy. Nie wyczerpuje to jeszcze wszystkich zagadnień. Np. wielką i także wymagającą nowych rozwiązań dziedziną współpracy jest specjalizacja produkcji i wyniki kająca z niej kooperacja wytwórcza. Znaczącej aktywizacji i nowych, doskonalszych form współpracy wymaga dziedzina badań naukowych i technicznych, które powinny systematycznie otwierać coraz to nowe perspektywy integracji gospodarczej. Dalszego doskonalenia wymagają metody koordynacji planów gospodarczych poszczególnych krajów RWPG, objęcie koordynacją w znacznym stopniu przemysłów przetwórczych oraz — co jest ogromnie ważne — inwestycji przemysłowych.

Wszystko to są, rzecz jasna, sprawy, których rozwiązanie wymaga stworzenia konstruktywnego programu, środków i czasu. Toteż im wcześniej zacznie się realizacja uzgodnionych i zaakceptowanych postulatów — tym lepiej. Dalszy rozwój integracji ekonomicznej krajów RWPG jest sprawą słuszną, konieczną i bardzo owocną w perspektywie; choć oczywiście z punktu widzenia gospodarczego skomplikowaną i niełatwą.

Jeszcze niedawno myśli o spędzeniu zimowego miesiąca w cichym, nizinnym źródle na przykład w Nałęczowie, wywołałaby co najmniej niezadowolenie; zimą „modne” były kuracje w Zakopanem, Krynicy... Trzeba było wiele przełamać w psychice naszego społeczeństwa, zanim się przekonało, że w uzdrowiskach można się leczyć przez okrągły rok — lecząc się tam, dokąd lekarz kieruje nie licząc się z upodobaniami, modą, sezonem.

Obecnie nasze źródło — to pokaźne uzupełnienie lecznictwa. Od paru lat umożliwiają pacjentom kontynuowanie kuracji szpitalnych, przejmując ich bezpośrednio z sal chirurgii czy interny na rehabilitację po przebytej chorobie.

Na czołowym miejscu znalazła się tu kardiologia. Do uzdrowisk jada liczni kuracjusze ze schorzeniami układu krążenia. Nowością są specjalistyczne sanatoria dla chorób zawodowych, przy czym wachlarz ich się rozszerza w związku z nowymi zagrożeniami mi tworzonymi przez technikę przemysłową.

Wzrasta liczba miejsc zarówno dla rehabilitacji poszpitalnej (kardiologicznej, narządu ruchu i inne) jak i dla kuracjuszy ze schorzeniami zawodowymi. Dla pierwszej grupy w zeszłym roku przypadało ponad 6600 miejsc sanatoryjnych, na leczenie chorób zawodowych przeznaczono 883 łóżka. Nowe zadania wymagały doskonalenia lekarzy ordynujących w uzdrowiskach, zdobywania przez nich nowych specjalizacji.

Pacjenci szpitalnych oddziałów kardiologicznych „dołączają się” w Inowrocławiu, Nałęczowie, Polanicy, Dusznikach, Kudowie, Świeradowie. Sanatoria leczące choroby zawodowe stosują specjalizację. Na

przykład w Łądku-Zdroju wydzielono sanatorium dla zatrudnionych w hutnictwie, manganem i in.

Sanatoria specjalistyczne zwykle są związane z odpowiednią kliniką Akademii Medycznej. Uzdrowiska na tym korzystają — ich lekarze podnoszą tą drogą kwalifikacje, zdobywają nowe specjalności, wyższe stopnie. Ponad połowa lekarzy w uzdrowiskach ma specjalizację II stopnia. Wśród klinik współpracujących z uzdrowiskami wyróżnia się II Klinika Chorób Wewnętrznych.

Przez okrągły rok

Do źródła po zdrowie

nych AM we Wrocławiu, która umożliwia lekarzom np. z Kudowy, Dusznik zdobywanie specjalizacji z zakresu interny.

W bieżącym roku uzdrowiska będą nadal podnosić jakość usług, usprawniać diagnostykę, rozbudowywać zakłady przyrodolecznicze i pracownie analityczno-chemiczne. Pracownicy te, poza badaniami związanymi z doborem zabiegów sanatoryjnych, prowadzą badania dla celów naukowych.

Ważną rolę w życiu uzdrowisk pełnią ośrodki naukowo-badawcze; ich to w dużej mierze zasługa jest podniesienie poziomu lecznictwa uzdrowisk. Jest ich ponad 2200, a korzystają z konsultacji wybitnych specjalistów z nauk o zdrowiu. Stąd wywodzi się nowe metody rehabilitacji pozawałowej, pooperacyjnej czy leczenia następstw ciężkich urazów narządu ruchu.

Pobyt w uzdrowisku pod opieką takiego ośrodka skraca okres rekonwalescencji, a wyniki badań prowadzonych przez ośrodki wnoszą istotny wkład do rozwoju polskiej i światowej medycyny.

Ostatnio uzdrowiska stanęły wobec nowego problemu: przedłużenie naszego życia powoduje, że trafia do nich coraz więcej kuracjuszy w podeszłym wieku. To naturalne zjawisko (leczenie uzdrowisk z jego bodźcami fizykalnymi ma szczególne znaczenie w geriatryi) zmusiło szereg uzdrowisk do wprowadzenia pewnych zmian na własnym podwórku. Istnieje tendencja do wyodrębniania grup starszych — z dobieraniem odpowiednich dla nich zabiegów, diet i metod leczniczych, przy czym okazało się, że wiek starszy bynajmniej nie stanowi przeciwwskazania do balneoterapii. Kierowanie ludzi starszych do uzdrowisk wymaga jednak specjalnie troskliwej selekcji wstępnej, przed wystawieniem wniosku sanatoryjnego (tym bardziej że mamy w Polsce tylko jedno sanatorium geriatryczne).

Nowe „profile” uzdrowisk wymagają modernizacji urządzeń, a nawet kuchni i zaplecza gospodarczego. Kuracja uzdrowiskowa to nie tylko przejście odpowiedniej ilości zabiegów. To atmosfera w sanatorium, warunki bezstresowego spędzenia czasu, a przede wszystkim wyżywienie. Opracowano więc receptury odpowiednich diet, wyłaniając sześć diet dla szerokiego wachlarza schorzeń, przygotowano zestawy całodziennych posiłków o odpowiedniej wartości odżywczej.

Uzdrowiska w swej nowej postaci stają się szczególnie ważnym partnerem lecznictwa otwartego i szpitalnego.

WALERIA KORYCKA

do redaktora

A strefa podmiejska?

W dotychczasowych artykułach na temat perspektyw rozwojowych Poznania do roku 1985, nie znaleźliśmy nic o planach powiązania Poznania z jego strefą podmiejską. Być może, stało się tak w wyniku przeoczenia, lecz mnie i moim sąsiadom (ostatnio dyskusowaliśmy na temat akcji „Poznań 1985”) brak takiego artykułu utrudnia wybieganie myślą naprzód i ogarnianie całości spraw.

W życiu takich miast jak Poznań, prawidłowe wyznaczenie i zagospodarowanie strefy podmiejskiej odgrywa dużą rolę. Strefa ta powinna dostarczyć miastu większość mięsa, jaj, warzyw i owoców; dawać mieszkańcom wytchnienie w czasie wolnym od pracy; wyznaczać miastu

kierunki ewentualnej ekspansji budowlanej i kierować doń nadwyżki siły roboczej. Stąd planowanie rozwoju Poznania winno być organicznie sprzęgnięte z planowaniem rozwoju jego zaplecza.

Spieraliśmy się, jak głęboko winno być zaplecze? Do

Poznań 1985

zśliśmy do wniosku, że winno rozciągać się w promieniu 30-40 km i obejmować takie miejscowości jak Murowana Goślina, Kórnik, Mosina, Stęszew i Tarnowo Podgórne.

Te miasta — satelity są już w gruncie rzeczy sypialniami Poznania. Poważna część ludności tych miast przebywa do

wiem całymi dniami w Poznaniu, pracując lub studiując, a tylko na noc wraca do swych domostw. Poznań powinien zainteresować się wreszcie wyglądem swoich sypialni. Kto zna te miasteczka wie, że perłami architektury one nie są.

Czytamy „Głos” od lat. Pamiętamy, że nie raz pisał on o potrzebie zmiany struktury upraw za rogatkami miasta na rzecz warzywnictwa i sadownictwa. I aczkolwiek pewne zmiany są już widoczne, jednak poznaniacy wciąż jeszcze odżywiali się nieracjonalnie, bo warzywa i owoce są stosunkowo drogie. Naszym zdaniem, obie rady: miejska i wojewódzka, powinny zgrać ze sobą mnóstwo czynników rzutujących na zmiany w strukturze upraw strefy podmiejskiej: przeliczniki obowiązkowych dostaw, politykę kredytową i podatkową, dostawy materiałów budowlanych na szklarnie i inspekcję, kontrakcje, ceny, transport itd. itp. Bez tego będzie się nadal dreptać w miejscu.

D. R. i Z. K.

(nazwiska i adresy znane redakcji)

II tom — Człowiek — Świat — Polityka

JANUŚ RZYMANKOWSKI

— Panienko — Tomasz zastukał do drzwi — Czas wstać, śniadanie gotowe.

Słysząc wołanie Lidki z nadzieją spojrzęła w stronę drzwi, ale klamka nawet nie drgnęła. Bez słowa wróciła do czesania swych puszystych włosów i patrząc w lustro zastanawiała się, czemu Kos wybrał Marusię a nie ją. Czyżby na prawdę wolał rude? I czemu Saakaszwili nie próbował zajrzeć do niej? Gdyby przewrócił stertę gratów, które zgromadziła pod drzwiami i narobił rumoru, to może by Janek się poczuł zazdrosny. Bywa tak, że człowiek dopiero wówczas dostrzega najładniejszą jabłko, kiedy inny rękę w stronę gałęzi wyciągnie.

W palacowym holu przy stole na dwa tuziny gości i nad patelnią wielkości koła od wczu, cztery głowy, czworo rąk rzetelnie pracowało łyżkami. Tylko Czereśniak na piętego siedział nieco z boku i rzadziej sięgał swoją kopystką. Zagryzł grubo krajany chlebem, zapili mlekiem.

— Jak było nocą? — między łosami spytał Janek.

— Normalnie — odpowiedział Wichura — Ciska. Czereśniak mi nawet sny opowiadał — zakpił i mrugnął porozumiewawczo.

— Ciekawe czy wachmistrz Kalita spadochroniarzy dognal i wydusił.

— Nie wiadomo. Ale sami mu drogę oświecali. Pożar był i trochę strzałów.

— Jeszcze dymi — pokazał Tomasz — Potem już nie strzelali.

— Nam też w tę stronę — kiwnął głową Janek i odkładając łyżkę, dodał — zostawcie trochę żarłoki.

— Nie trzeba, ja dosmażę — wtrącił Tomasz.

— Lidka, chodźcie wreszcie! — zawołał Kos — Południe blisko.

— Trza było wyznaczyć, kiedy wstać — zamruczał Ień zgarbiając kopsiasto z tego, co miało zostać dla dziewczyny — a nie teraz ludzi poganiać. Nie zjesz, to i robić nie będziesz.

Za drzwiami sypialni coś nagle ryknęło i poleciało z hukiem na podłogę.

— Co tam — zerwali się Grigorij i Wichura, podbiegli do drzwi.

— Nic, już idę — usłyszeli głos Lidki, która umyta, ubrana i uczesana demontowała nocne, daremne fortyfikacje.

Gzys, którym drzwi były podparte przewrócił się i narobił halasu. Jeszcze tylko trzeba było odsunąć komódkę, fotel i kufel i można tworzyć. Na przeciw Lidki stali Grigorij i Wichura, niepewnie uśmiechali się na powitanie i ze zdziwieniem oglądali odsunięte meble, przewrócony gzys.

— Ajaj, czemu słowo nie wierysz? — pokreślił głową Gruzina.

— Powiedziałem śpij spokojnie, będę u drzwi...

— Ona ma rację. Słowo, słowem, a jak fotel pod klamkę wsunąć, to pewniejsze.

— Myślisz, że moje słowo gorsze niż klamka? — rozgniewał się Saakaszwili, poczerwieniał i już chwycił szoferę za mundur pod szyję.

— Spokój. Puść! — rozkazał Janek.

— Dajcie przejść — roztrzącała ich Lidka i siadła obok Jelenia przy stole, na którym Tomasz stawiał świeżo usmażoną i skwierzącą jeszcze porcję jaj. — Dzięki — skinęła mu głową, podnosząc pierwszą łyżkę do ust.

— Pospiesz się — przykazał Janek.

Speszona opuściła rękę.

— Jedz, Lidka, spokojnie, co byś się nie udławiła — Gustlik podał jej chleb i olał po głowie.

Zapadło milczenie. Janek nadany odwrócił się od Słazaka i zobaczył Gruzina z podłogi patrzącego na Wichurę, który szarpiąc przyciągnął do siebie harmonię, zabierając ją Tomaszowi spod ręki.

— Ja dziś na czolę nie siadam — rzucił szofer w powietrze.

SPICHLERZ DLA POZNANIA

Rozmowa z Leonem Orlikowskim
i sekretarzem KP PZPR w Środzie

Powiat średzki zajmujący obszar 72 661 ha, w tym 11,9 procent lasów, ma charakter wybitnie rolniczy. Na blisko 53 tysiące mieszkańców, na wsi żyją ponad 33 tysiące. Roczna wartość produkcji przemysłowej sięga około 400 mln. zł; nie jest to wiele w porównaniu z innymi powiatami. W planach perspektywicznych nie przewiduje się większych inwestycji przemysłowych.

— Jaka więc rola przypada powiatowi średzkiemu, znajdującemu się przecież w najbliższym sąsiedztwie wielkiego Poznania?

— Powiat średzki znajdujący się w rejonie aglomeracji Poznania ma spełniać zadanie zaplecza rolniczego, głównie w zakresie warzywnictwa. Wiele spółdzielni produkcyjnych nastawia się na warzywnictwo szklarniowe: na przykład spółdzielcy z Brodowa wybudowali ostatnio dużą cieplarnię. Podobnie postąpili spółdzielcy z Zielnika. Rolnicy indywidualni w okolicach Środy też inwestują w cieplarnie, hodując warzywa i kwiaty, które potem sprzedają w Poznaniu.

Nasz powiat coraz lepiej spełnia wyznaczoną mu rolę. Uzyskujemy dobre wyniki produkcyjne w rolnictwie. W wydajności 4 zbóż podstawowych znajdujemy się w czołówce wojewódzkiej.

— Cemu powiat średzki zawdzięcza swoje wyniki?

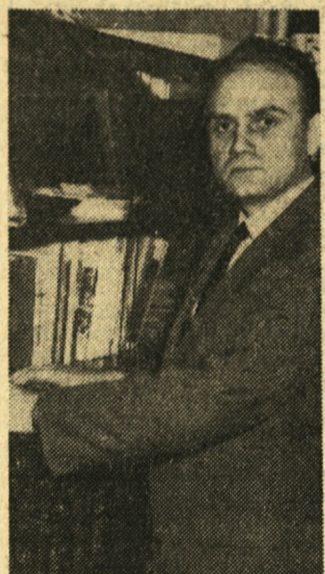
— Przede wszystkim gospodarności rolników, ich dążeniu do postępu, a także dobrej pracy organizatorskiej.

Motorem wszelkich inicjatyw jest dobra współpraca PZPR i ZSL nad realizacją programu rolnego wynikającego z uchwały IX Plenum KC, zapoczątkowana wspólnym doświadczeniem Egzekutywy KP PZPR, Prezydium PK ZSL i Prezydium PRN. Wyznaczono kierunki działania, a następnie przygotowano materiał na plenarne połączone posiedzenie KP PZPR i PK ZSL. Z kolei na posiedzeniu Prezydium PRN ustalono sposoby zabezpieczenia realizacji tego programu.

— Na jakie sprawy w tym programie zwraca się szczególna uwaga?

— Na zmiany w strukturze zasiewów, idące w kierunku zwiększenia uprawy zbóż intensywnych, zwłaszcza w przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielniach produkcyjnych. Gospodarstwa indywidualne zwiększyły areał u-

prawy pszenicy. Ponieważ rolnicy skarżyli się na zebrań przedzjazdowych, że mają trudności z ustaleniem właściwego pułapu nawożenia,



Fot. (2) — H. Kamza

zwrócono się do stacji doświadczeniowych w powiecie o pomoc w rozwiązaniu tych kłopotów.

Na niedzielnych spotkaniach rolników z naukowcami mówi się o sposobach nawożenia i uprawy, propaguje odmiany siewnosłom pszenic. Uprawy są rolnicy uzyskali znakomite wyniki. Zdolano przełamać barierę nieufności do intensywniejszych odmian, sieje się pszenice nawet na glebie V klasy. Jeden z rolników w Gowarzewie osiągnął nawet 35 kwintali z hektara słabych gruntów.

Wyniki takie są możliwe dzięki dobrej uprawie i intensywnemu nawożeniu. Powiat nasz otrzymuje więcej nawozów niż inne. Kółka rolnicze zamawiają nawozy wagonowo i rozprawdzają między rolników. Ta forma usług coraz

bardziej przyjmuje się na wsi średzkiej.

— Usługi, a właściwie ich niedostatek, to tematyka temat narzeka rolników, chyba również w powiecie średzkim...

— Tak. Dlatego odbyło się nawet specjalne plenium w tej sprawie. Zorganizowano kompleksową ochronę roślin, czym zajmują się międzykółkowe bazy maszynowe. Stosowne uchwały podjęły kółka rolnicze w Dominowie i Szlachcinie. Dużo wysiłku będzie kosztowało uporządkowanie zaplecza usługowego: budowa pawilonów, warsztatów. Szczególnie potrzebne są warsztaty naprawy sprzętu mechanicznego, motoryzacyjnego, gospodarstwa domowego. PZPGS powołał w tym roku brygadę remontowo-budowlaną, która ma także zaplecze usługowe zbudować.

— Jakkolwiek w powiecie średzkim dominuje rolnictwo, to jednak i przemysłowi przynadają także poważne zadanie w obecnej kadencji rad narodowych. Czy i w tej dziedzinie można odnotować sukcesy?

— Choć to powiat rolniczy, mamy spore kłopoty z nadwyżką kobiecych rąk do pracy. Meżczyźni dojeżdżają do Poznania, Jarocina i Śremu. W tej kadencji rad narodowych czyniliśmy głównie starania o rozbudowę Średzkiej Wytwórni Tkanin Technicznych. Udało się to w ubiegłym roku: zmodernizowano pomieszczenia POM, w tym obiekcie podjęto produkcję około 140 kobiet. Starania władz idą w kierunku dalszej rozbudowy tej wytwórni z 60 do 180 krocień i zatrudnienia dalszych 250 kobiet.

Znacznym sukcesem było przeniesienie w ramach dekomercjalizacji Fabryki Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego „Fagamej” z Poznania do Środy. „Fagamej” zatrudnia około 400 pracowników. W tym 50 proc. kobiet. Po zbudowaniu drugiej hali ma zatrudniać około tysiąca osób. Myśli się też o pozyskaniu nowych miejsc pracy dla kobiet w Średzkim Przedsiębiorstwie Odzieżowym Przemysłu Terebowego, a także w produkcji chemicznej. Duże znaczenie dla Kostrzyna ma zagospodarowanie przez Średzkę Przedsiębiorstwo Przemysłu Terebowego obiektu, w którym w ramach kooperacji z HCP produkują się drzwi i okna do wagonów osobowych. Zatrudnienie wzrosło z 40 do 100 ludzi. Uruchomiono też produkcję pomp w Zaniemyslu.

Sprawy rozwoju przemysłu w powiecie omawia się podczas spotkań pojazdowych. Program działania, jakie opracowują instancje partyjne, niewatłowie w dużym stopniu przyczynia się do skutecznej realizacji programu wyborczego Frontu Jedności Narodu, a także — wykraczając poza jego ramy — stwarza podstawy nowego programu rad narodowych w przyszłej kadencji.

Pomyślnie rozwija się również budownictwo na wsi. W samych tylko PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych pobydowano w ostatnich 2 latach 250 mieszkań. Zbudowano również w tym okresie 101 domków jednorodzinnych. Miejsce czworaków z cegła podłoga zajmują domki jednorodzinne, wyposażone w centralne ogrzewanie, łazienki a nie rzadko i gaz.

Władze powiatu podjęły śmiały, a zarazem nowatorski projekt. Na terenach przy gmachu Prezydium PRN powstanie obiekt, który będzie niejako wzorem nowoczesnego, pod każdym względem budownictwa. Zostaną tu zastosowane wszelkiego rodzaju: prefabrykaty, materiały za pomocą ławczy z płytami i całym nowoczesnym i taniego budownictwa. Na miejscu zainteresowani otrzymają również wszelkie informacje na temat materiałów, ich zastosowania jakości i rozwiązań technicznych.

FIN PROGRAM JEDNOŚCI DZIAŁANIA ŚRODA

Galanteria metalowa ze Środy

Sprawa zatrudnienia należała w Środzie do stałych tematów na spotkaniach poświęconych programowi FJN. Chodziło nie tylko o zlikwidowanie nadwyżek sił roboczych, ale również o rozwiązanie tzw. problemu dojeżdżających. Dlatego zadowoleniem i nadzieją przyjęto decyzję o budowie w Środzie Fabryki Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego. Nie można się więc dziwić, że od 1966 r. kiedy to rozpoczęto budowę obiektu, niedzielne spa-

— Wspomniał pan o przeprowadzce. Czyba nie była łatwa?

— Tego i myśleć się obawiali, ale rzeczywistość przebiegła nasza najsmielsze oczekiwania. Wspomnę tylko, że przeniesienie zakładu z Poznania do nowego obiektu trwało zaledwie 2 tygodnie. Przenosiliśmy działania, aby uniknąć chaosu. Dzięki wła-

Już dyskusja przedwyborcza wykazała, że sprawa usług należy w powiecie średzkim do nabrających. Stąd właśnie opracowany program poświęcał temu szczególnie wiele uwagi. Realizacja programu zapoczątkowała zmiany, które dzisiaj napawają optymizmem.

Znaczenie zwiększyła się sieć punktów usługowych. Sporymi osiągnięciami w organizowaniu nowych placówek może poszczycić się rzemiosło średzkie. Tylko w dwóch ostatnich latach przybyło 81 zakładów usługowych, z czego największą przypadła na branżę budowlaną, metalową i drzewną. Do akcji „Świadczyć usługi dla mieszkańców miast i wsi” włączyły się również gminne spółdzielnie, ZURIT i „Eldom”, uruchamiając nowe punkty naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego oraz sprzętu gospodarstwa domowego. Poczesne miejsce na liście osiągnięć zajmują ważne, szczególnie dla rolnictwa, usługi świadczone przez POM, ostatnio zorganizowane filie w Dominowie, Zaniemyslu i Kleczewie.

Handel, tak ściśle związany z usługami, wykazuje tendencje rozwojowe. Pobudowano 22 pawilony handlowe (w tym 19 na wsi) oraz 9 nowych sklepów. Dalszych 16 sklepów zmodernizowano. Nieco mniej optymistycznie jest w gastronomii. 9 nowych zakładów (w tym 4 na wsi) nie zaspokaja potrzeb powiatu.

Wysiłek mieszkańców powiatu średzkiego uwidocznić się dobitnie w pracach społecz-

cery mieszkańców Środy wypadły nader często właśnie koło rosnących murów fabryki. Przecież właśnie tu wielu zna leżać miało miejsce pracy, dla innych budujący się zakład oznaczał ziszczenie marzeń o przerzuceniu męczących dojazdów, zapowiedź stabilizacji pracy i życia. Gotowa już fabryka poddawana jest ostatnim zabiegom kosmetycznym, oczekując w ruchu dnia jej oficjalnego uruchomienia.

— Czy kierownictwo zakładu miało trudności z naborem pracowników? — pytamy dyrektora Czesława Szkudlarczyka.

— O trudnościach nie może my mówić, jeżeli chodzi o pracowników fizycznych i średni doświadczeni. Gorzej było z wyższą kadrą techniczną. Sądzę, że z czasem doczeka się wielu zdolnych inżynierów. Dlatego fundujemy 10 stypendiów (w 1968 i 1969 roku) na Poznańskiej Politechnice i WSE. Już w 1967 roku, kiedy zakład był jeszcze w budowie, wyszkoliliśmy nowo

przyjętych pracowników ze Środy. Muszę przyznać, że start średzian jest wielce obiecujący. Mimo stosunkowo krótkiego czasu szkolenia, a później pracy (zakład nie jest jeszcze w pełnym rozruchu) poczynili oni znaczne postępy, co pozwoliło na śmiałą wymianę sił załogi. Miejsce wieloletnich pracowników z Poznania zajęli miejscowi, którzy już obecnie stanowią 85 procent zatrudnionych. Jest to odsetek znaczny, jeżeli się zważy, że mimo przeprowadzki ze starego zakładu w zasadzie nie przerywaliśmy produkcji.

— Wspomniał pan o przeprowadzce. Czyba nie była łatwa?

— Tego i myśleć się obawiali, ale rzeczywistość przebiegła nasza najsmielsze oczekiwania. Wspomnę tylko, że przeniesienie zakładu z Poznania do nowego obiektu trwało zaledwie 2 tygodnie. Przenosiliśmy działania, aby uniknąć chaosu. Dzięki wła-

Gdzie praca tam sukcesy

nych przy budowie i modernizacji dróg. Ogólna wartość czynnych drogowych tylko w latach 1966—68 wyniosła 14 800 tys. zł. Szczególną ofiarnością wyróżnili się mieszkańcy gromad Szlachcin Kostrzyn, Zaniemysłu i Kleczewo. Niestety pochwalnych słów nie można skierować pod adresem mieszkańców Dominowa, Krzykosów, Sulęcinka i Środy.

Inwestycje komunalne w zasadniczym stopniu zmieniły obraz miast i wsi, zwłaszcza Środy. Przyczyniły się do tego przygotowania prowadzone w związku z obchodami 700-lecia tego miasta. Tak więc naprawiono nawierzchnie wielu ulic, zmodernizowano oświetlenie na rēciowe (240 lamp), urządzono nowy park o powierzchni 5 000 m², założono kwietniki, zasadzono tysiące krzewów, kwiatów, odnowiono elewacje wielu domów. Nie pozostali w tyle mieszkańcy Kostrzyna, którzy uporządkowali miasto, zelektryfikowali w czynie społecznym osiedle domków jednorodzinnych. W pracach tych założono ponad 5 tys. metrów bieżących linii napowietrznej oraz zainstalowano 120 lamp ulicznych.

Dużymi sukcesami mogą wykaże się mieszkańcy powiatu średzkiego w dziedzinie

ściwej organizacji oraz ofiarności młodej załogi udało się nam nie tylko wykonać roczne zadania, ale nawet dać do datkową produkcję wartości ponad 1 milion zł. Muszę tu podkreślić, że tak miejscowe władze, jak i całe społeczeństwo pomogło rozwiązać wiele problemów. Np. POM w Środzie użyczył nam magazynów na przechowanie nadchodzących maszyn i urządzeń. Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „Spójnia” nigdy nie odmawiała nam pomocy realizując w pierwszej kolejności nasze zamówienia. Ze strony Średzkiej Przedzadni Tkanin Technicznych otrzymaliśmy tak potrzebne w pewnym okresie, a właśnie brakujące czystości.

— Ta ofiarności tutaj ludności nas nie zaskakuje. Spotykamy się z nią na każdym kroku, śledząc realizację programu FJN. Interesowałoby nas jednak czym zakład się odwdzięczy mieszkańcom?

— Nowy zakład stał się dla Środy dużą szansą rozwoju. Wnieśli on do tego środowiska nowe wartości nie tylko ekonomiczne, ale również kulturalne, oświatowe i inne. Jak już wspominałem, ufundowaliśmy stypendia. Dla kadry budujemy nowy blok mieszkalny (40 mieszkań), który w bieżącym roku zostanie oddany do użytku. W 1968 roku udzieliliśmy 190 000 zł pożyczek na spółdzielcze wkłady mieszkaniowe, z czego 70 proc. przyznano nowym pracownikom. Zakład dał już 2 mln złotych na rozbudowę urządzeń komunalnych oraz w połowie pokrywa koszty budowy międzyzakładowego żłobka. Planujemy budowę przedszkola, ośrodk wypoczynku niedzielny i drugiego bloku mieszkalnego. Planuje się dalszą rozbudowę zakładu, co stworzy nowe stanowiska pracy. Zamierzamy też na nasz koszt pobrać drogę dojazdową do zakładu. W sumie nowa fabryka wnosi duże ożywienie dla miasta i powiatu.

oświaty i kultury. Obok wprawdzenia 8-klasowego programu nauczania w 37 szkołach w wielu z nich przeprowadzono remonty oraz roboty modernizacyjne. Zwrócono przy tym szczególną uwagę na regiony oraz szkoły borykające się z największymi trudnościami. Tak np. rozbudowano szkołę w Brzeźnie oraz Czerlejnę oraz zbudowano nowe szkoły w Piętkowie i Zaniemyslu. W przyszłym roku podjęte zostaną prace przy budowie dalszych obiektów szkolnych w Iwnie i Giechcu. Trwają prace przy budowie domów nauczycieli w Kleczewie i Guitowach.

Byłoby nieprawdą twierdzić, że wszystkie założenia programu wyborczego wykonano. Mimo niewatpliwych sukcesów pewnych zaplanowanych prac nie zdołano zrealizować. Tak np. Kostrzyn nie będzie miał na razie wodociągów, gdyż jego mieszkańcy nie wykazali dostatecznego zainteresowania tą sprawą. Nie zrealizowano całości planu utworzenia w każdej gromadzie Gromadzkiego Ośrodka Kulturalno-Oświatowego, z braku odpowiednich warunków lokalowych.

Pewne osiągnięcia uzyskano dzięki realizacji programu również w dziedzinie ochrony zdrowia. Dzięki adaptacji dotychczasowego budynku Gromadzkiej Rady Narodowej stworzono odpowiednie warunki pracy dla Stacji Pogotowia Ratunkowego i Kolumny Transportu Sanitarnego. Wygospodarowano również pomieszczenia dla protezowni oraz poradni stomatologicznej. W przyszłym roku zostaną podjęte prace przy budowie gmachu przychodni obwodowej oraz uzyskano fundusze na budowę żłobka dla 80 dzieci.

Stronę opracowali:
HENRYK KAMZA
MARIA POLCYNOWA

Budują miasto i wieś

Problem budownictwa mieszkaniowego jest dla Środy szczególnie istotny. Dość powiedzieć, że średnia zagęszczenia na izbę wynosi dla tego miasta 1,74 osoby, podczas gdy średnia w województwie 1,46.

Tylko w ubiegłych dwóch la-

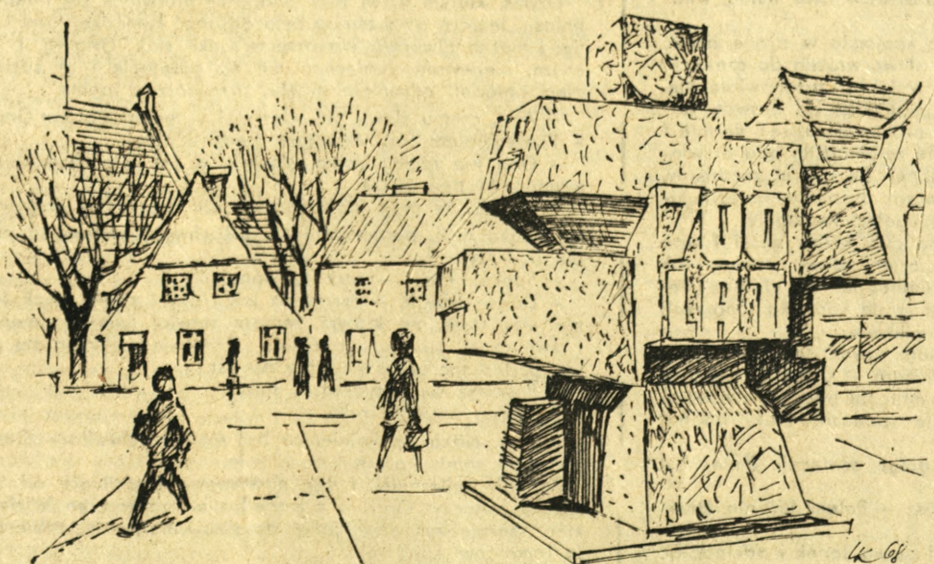


Fragment osiedla mieszkaniowego przy ul. 20 Października w Środzie.

tach członkowie spółdzielni objęli w posiadanie 180 mieszkań o 520 izbach. W roku bieżącym z budownictwa rad narodowych oddano do użytku 30, z zakładowego — 16 mieszkań. Budujący się korzystają ze znacznych kredytów państwa, państwo udzieliło 178 osobom 9 500 tys. zł pożyczek.

Najpoważniejszym terenem budowy Środy jest osiedle mieszkaniowe przy ul. 20 Paź-

Środa — Rynek



Rys. — L. Kapczyński

port

Badeński w nowej roli

Nasz doskonały 400-metrowiec, Andrzej Badeński, wystąpi w nadchodzącą niedzielę w roli automobilisty. Badeński zgłosił swój udział w rajdzie Monte Carlo. To już drugi start naszego lekkoatlety w tej imprezie.



W meczu o mistrzostwo I ligi siatkówki mężczyzn spotkały się dwie polskie czołowe drużyny. Legia pokonała swego lokalnego rywala AZS 3:0. Zwycięzcy objeli prowadzenie w tabeli ligowej przed AZS, Hutnikiem i LZS Mazowsze.

W międzypaństwowym meczu w tenisie stołowym z cyklu rozgrywek ligi europejskiej Szwecja pokonała u siebie reprezentację Węgry 5:2.

Piłkarze szkockiej drużyny Glasgow Rangers zakwalifikowali się do ćwierćfinału rozgrywek o Puchar Mistrzów Targowych po zwycięstwie nad holenderskim zespołem DWS Amsterdam 2:1.

W Warszawie zmarł w wieku 68 lat zasłużony działacz kolarstwa Feliks Golebiowski. Był on długoletnim prezesem Polskiego Związku Kolarskiego i później plastował godność prezesa honorowego.

W kolejnym meczu hokeja na lodzie grupy finałowej „B” Naprzód Janów pokonał Cracovię 6:2, a Baldon Katowice przegrał z Górnikiem Murcki 1:2.

Zwycięstwo ZSRR nad Kanadą

Reprezentacja ZSRR w hokeju na lodzie, która przebywa na tournee w Kanadzie, rozegrała drugie spotkanie, odnosząc i tym razem zwycięstwo nad narodową drużyną Kanady 1 to aż 7:0 (3:0, 4:0, 0:0).

Rajd opon i techniki

W Monte Carlo dobiega końca jedna z największych samochodowych imprez rajdowych na świecie. Zainteresowanie RMC, z wielu powodów, jest u nas bardzo duże i dlatego zamieszczamy poniżej wypowiedzi inż. Adama Wędrzyńskiego, kierownika polskiej grupy treningowej przed tym rajdem, na temat technicznego wyposażenia samochodów biorących udział w tej gigantycznej imprezie.

Zawodnicy składają za kierownicami samochodów o renomowanych markach. Samochody te mają odpowiednio zwiększoną moc silników, co nie znaczy jednak, że mogą uzyskiwać prędkość ponad 180 km/godz.; takie w RMC nie są potrzebne nawet wówczas, gdy odprężają się na pobawionej lodu i śniegu.

Zwiększoną moc silników wykorzystuje się natomiast do większej zrywności samochodów (co używa się przez odpowiednie dobranie przełożeń skrzyni biegów i mechanizmu różnicowego). Oczywiście, wszystkie samochody mają zainstalowane hamulce tarczowe, często dwubębnowe.

W samochodach zainstalowano dodatkowe wskaźniki (z których najważniejszy to obrotomierz). Kierowca rajdowy lub wyscigowy nie interesuje się wskaźnikiem prędkości, mówi mu o tym bieżnik, na którym jedzie. Obrotomierz pozwala na najwłaściwiejsze wykorzystanie mocy silnika. Każdy z kierowców rajdowych sam wyczuwa, jakie obroty silnika są najwłaściwsze dla danego biegu. Należy dodać,

Rajd szlakiem wyzwolenia Leszna

Dla uczczenia pamiętnych rocznicy wyzwolenia Leszna przez Armię Radziecką działacze Klubu Turystyki Pieszej „Tur” przy PTTK — Oddział Leszno przy współudziale miejscowych organizacji młodzieżowych urządzają w najbliższych dniach doroczną V Rajd Szlakiem Wyzwolenia Leszna. Protektorat nad tą atrakcyjną imprezą objął Zarząd Oddziału Powiatowego ZBoWiD w Lesznie.

Z uwagi na to, że rajd z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością i gromadzi na starcie coraz więcej zwolenników turystyki pieszej, organizatorzy tegorocznej imprezy zwiększyli liczbę punktów startowych do pięciu. W dniu 25 bm. drużyny rajdowe wystartują z Lipna, Kąkolewa, Rydzyny, Lasocic i Krzycka Wielkiego, skąd szlakiem walk wyzwoleniech zajądą będą do mety w Lesznie.

Wszyscy uczestnicy rajdu otrzymają piękny proporzeczek upamiętniający imprezę.

Pałac Kultury organizuje turnieje sportowe

Sekcja Sportowa Pałacu Kultury w Poznaniu organizuje turnieje drużynowy hokeja na lodzie, oraz turniej indywidualny tenisa stołowego, w których może wziąć udział młodzież niezdolna do lat 17 (rocznik 1952 włącznie).

Zgłoszenia należy składać w Pałacu Kultury w Sekcji Uczestnictwa pokój 51 od godz. 9-18 do dnia 27. I. 1969 r.

Odprawa uczestników obu turniejów odbędzie się dnia 27. I. 69 r. o godz. 16 w Pałacu Kultury pokój 114 I piętro. (na)

niający rocznicę wyzwolenia Leszna. Zgłoszenia do imprezy przyjmują do dnia 24 bm. Klub Turystyki Pieszej „Tur” — PTTK Oddział Leszno, ul. G. Narutowicza.

M. RYDLEWICZ

Lekkoatletyka

MKS Malta na piątej pozycji

Ubiegłoroczne zawody szkolnej ligi lekkoatletycznej zakończyły się sukcesem reprezentantów Warszawy — MKS-AZS. Młodsi lekkoatleci stolicy zdobyli „Puchar Sportowca” po raz ósmy. Uzyskali oni łącznie 8053 pkt. i jako jedyni przekroczyli granicę 8.000 punktów.

Wśród 42 sklasyfikowanych zespołów najlepszą drużyną okręgu poznańskiego okazał się zespół MKS Malta Poznań, który uzyskał 7825 pkt., z czego w I rundzie — 3710, w drugiej — 3915.

Ubiegłoroczny start wielkopolskich zespołów nie był dla nich pomyślny. Na 42 sklasyfikowane zespoły z województwa poznańskiego jest zaledwie jeden, wspomniany MKS Malta. (x)

Reprezentanci NRD w Zakopanem

Organizatorzy mistrzostw świata w dwubój zimowy w Zakopanem otrzymali imienne zgłoszenie reprezentacji NRD. Nasi zawodnicy zapowiedzieli przyjazd do Zakopanego 10 zawodników łącznie z rezerwowymi.

zsynchronizowane z prędkością samochodu, automatycznie informujące ile kilometrów pozostało jeszcze do pokonania, ile na to pozostało czasu i jaką średnią prędkość należy utrzymywać dla danego czasu i odcinka drogi.

Od opon zależy nie tylko lokata na liście zwycięzców. Często też opony decydują o życiu zawodników.

Ponieważ samochody startują z miast, w których w momencie rozpoczęcia rajdu może nie być śniegu, kierowcy zakładają na koła opony konwencjonalne, bez gwoździ. Na odcinku alpejskim wszyscy jednak przygotowują sobie (robią to ekipy serwisowe) opony naszpikowane stalowymi kolcami. Zależnie od grubości warstwy śniegu lub lodu może być w oponie 100, 150, a nawet ponad 300 „gwoździ”. Na treningu spotkaliśmy Finów, których samochód wyposażony był w opony przypominające... jeźdźców, każda z nich liczyła ok. 1000 „gwoździ”.

Nie znaczy to jednak, że im większa ilość „gwoździ”, tym lepiej. Jeśli się zdarza, że na jakimś odcinku początkowo był lód, a potem śnieg, to samochody „na gwoździach” ślizgały się po asfalcie, co było znacznie przydatniejsze niż zwinne opony. Dlatego też rajd o Monte Carlo zwany jest rajdem opon; kto je szczęśliwie dobrał, ten ma większe szanse zwycięstwa.

Notował: WACŁAW TABENCKI

DYREKCJA MHD - Art. Włókienniczymi i Odzieżowymi w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 1

SPRZEDA:

- kasy pancerne ogniotrwałe, szt. 2
- szafy metalowe szt. 3

Nadto zawiadamia się, że posiadamy do sprzedaży urządzenia sklepowe z likwidowanego sklepu „ELEGANT”, Poznań, ulica Paderewskiego 1.

Bliszych informacji w tej sprawie udzieli nasz Dział Administracji — Poznań, ul. Konfederacka, barak 1, pokój 11, tel. 67-00-36, wewn. 88. K403

Praca

Ogrodnik samodzielny do prywatnej, dużej szkółki 60 potrzebny od marca. Podać wiek i poprzednie miejsce zamieszkania. W rękę damy dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40490g.

Ogrodnik, specjalność sadownictwo, przycina, spryskuje drzewa owocowe. Krzysztof Brzeziński, Plewiska Osiedle, Strumykowa. 40612g

Kierownicę na taksówkę — przyjeżdż. Ratajczaka 26 m. 94 (6 wejście). 40925g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Grunwaldzka 33a m. 7. 40912g

Gospośnią samodzielną na stałe do dwóch osób potrzebna. Osobny pokój. Katowice, 3 Maja 40, m. 3 — Zięba. K343

Fryzjerka dobra siła na stałe potrzebna. Poznań, Dębica, Dzierżyńskiego 323. 40862g

Nauka

Zespół doświadczonych pedagogów przygotowuje solidnie uczniów klasy VIII do egzaminów wstępnych. Łącznie 6 m. 9. 40955g

Kupno

Kupię trak pionowy. Adres: Strzyżewo 86a, poczta Zbąszyń. 18p

Kupię prasę szrubową, względnie hydrauliczną o nacisku do 25 ton. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40841g.

Kupię wygodny fotel z wysokim oparciem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40790g.

Kupię maszynę dziewiarską, produkcyjną, nowoczesną, 5/80 cm. Adres: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40797g.

Sprzedaz

Wózki dziecięce, bliźniacze, najnowsze modele, polec. Wytwórnia Chojna, Poznań, Zbąszyńska 12. 40148g

Sprzedam taksometr „Poltax”. Poznań, Świerczewskiego 120 A m. 9. 41024g

Sprzedam budulec plus stalarki, 2 hydrofony kompletne (głębinowe), mocarne szeroko-miotną, stan b. dobry. Edmund Bloch, Dąbrówka Wlkp., pow. Międzyrzecz, woj. zielonogórskie. 23p

Sprzedam tapczan higieniczny, krzesła, Lampęgo 4 m. 3, po południu. 40972g

Wózki dziecięce ostatnia nowość, gładkie, spacerowe polec. Wytwórnia — Orzeszkowej 18a. 41020g

Dywan perski przechodzący 6 x 4 m — korzystnie sprzedam. Adres: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40490g.

Sprzedam pianino „Betting”, płytka metalowa. Informacje tel. 389-51, go dzina 13-15. 40745g

Sprzedam ciągłnik Zetor, niski, niekompletny. Wła domość: Poznań, Strzeżyńska 98 (Podolany). 40754g

Sprzedam plug dwuskołowy do ciągłnika „Zetor”. Zenon Dydyński, Środa Wielkopolska, ul. Nekelska 39. 40766g

Nieruchomości

Kupię parcelę pod bliźniak. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40960g.

Kupię parcelę pod budowę na Jeżycach lub Grunwaldzie, względnie przylączy się do budowy domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40632g.

Kupię w Poznaniu działkę pod bliźniak. Oferty z podaniem ceny „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40749g.

Sprzedam dom 3 pokoje, kuchnia, w Mosinie, 1161 m² ogrodu, przy bardzo dobrej komunikacji do Poznania. Mosina, ul. Kasprowicza 12. 40655g

Różne

Garaż, poszukuje do wynajęcia. Tel. 507-89, Stary Rynek 81, parter — pracownia artystyczna. 40951g

Szukam garażu lub miejsca pod garaż, w okolicy Gwardii Ludowej. Tel. 301-65. 40595g

Oddam w dzierżawę pomieszczenie murowane — 250 m, 5 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40616g.

Naprawiam elektryczne silniki, maszyny do gołen, odkurzacze. Poznań, Winogrody 31, tel. 536-67. 40739g

Zakład ślusarski — wykonuje piece c. o. oraz wszelkie prace ślusarskie. Marian Sianos, Rogalinek — ul. Poznańska 17. 40767g

Matrymonialne

Elektryk (warsztat prywatny), wdowiec poznań, pania lub wdowa do lat 58, posiadająca własny lokal warsztatowy. Poważne oferty z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21p.

SZAMOTULSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W PNIEWACH, ul. Dworcowa 6 POLECA

Do SUKCESYWNEJ DOSTAWY w 1969 R.

KONSTRUKCJE STALOWE

CIEPLARN OGRODNICZYCH — różnych wielkości z mater. własnego.

Warunki technicznego wykonania jak i wszelkie informacje — udziela Dział Produkcji w m. Zlecenia prosimy kierować pod pow. adresem. K10230

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu — przyjmie zaraz niżej wymienionych pracowników:

— MOTORNICZYCH — kobiety na przeszkolenie, — ROBOTNIKÓW torowych i magazynowych, — KIEROWCÓW na autobusy:

1. z I i II starą kat. prawa jazdy; 2. z II i III kat. prawa jazdy, którzy mają ukończone 24 lata i co najmniej 3 lata praktyki jako kierowca, w tym 1 rok na wozie ciężarowym.

Kierowcy z II nową kat. zostaną odpowiednio przeszkoleni na koszt zakładu pracy na I kat., wzgl. na wkładkę upoważniającą do prowadzenia autobusów (niezależnie od ilości lat pracy jako kierowca od chwili otrzymania II kat.).

Kierowcy z III kat. przeszkoleni zostaną najpierw na kat. II, a następnie na wkładkę upoważniającą do prowadzenia autobusów. Warunkiem przyjęcia kierowców z II nową i III kat. będzie podpisanie zobowiązania, że od chwili uzyskania uprawnień do prowadzenia autobusów przepracują co najmniej 2 lata jako kierowca autobusowy w MPK.

Uwaga: dla zamieszkałych motorniczych, robotników torowych i kierowców autobusowych zapewniamy zakwaterowanie na koszt Przedsiębiorstwa.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pokój 34. K340

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/85 — zatrudni:

PALACZY, POMOCNIKÓW PALACZY C. O. oraz INSTALATORÓW C. O. do pracy w kotłowniach i urządzeniach położonych na ter. m. Poznania. Przyjęć dokonuje Sekcja d/s Osobowych i Szkolenia w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/85. K357

Zakłady Jajczarsko - Drobiarskie w Poznaniu — zatrudnia zaraz —

ST. MAGAZYNIERA wyrobów gotowych w Oddziale Pierzarskim w Swarzędzu, z praktyką, na stanowisko magazyniera. Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie Zakładów w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 3/7, telefon 767-39 i 723-31.

Dojazd do Swarzędza własnym autobusem zakładowym. K389

Spółdzielnia Pracy Zegarmistrzowsko - Złotniczo - Optyczna — zatrudni zaraz ZEGARMISTRZA w punkcie usługowym w Kaliszu.

Warunki do omówienia, wynagrodzenie prowizyjne. Wiadomość: Poznań, pl. Wolności 5, telefon 546-26. W370a

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Brodowie — pow. i poczta Środa Wlkp. — przyjmie do pracy zaraz

— OGRODNIKA — specjalność uprawa warzyw i kwiatów pod szklarnią. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Dojazd autobusem PKS. 40941wg.

Powiatowy Inspektorat Wodnych Melioracji w Ślupcy, ul. Poznańska 16 (tel. 178) — zatrudni niezwłocznie, względnie z dniem 1 lutego 1969 r. — INŻYNIERA lub TECHNIKA MELIORANTA. Mieszkanie w mieście z atrakcyjną lokalizacją — za pewnione. W332

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Mosinie — zatrudni natychmiast

— WULKANIZATORA na zryczakowanym rozrachunku. Spółdzielnia posiada wyposażony warsztat wulkanizacyjny. W325

Panna po 30, z wyższym wykształceniem, szuka od powiedniego męża. Adres: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40656g.

Panna lat 38 z wyższym wykształceniem, szuka od powiedniego męża. Adres: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29p.

† Dnia 22 stycznia 1969 r. zmarła niespodziewanie po krótkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza najdroższa siostra, najukochańsza ciocia, szwagierka i kuzynka, przeżywszy lat 62, śp.

ANIELA TWARDOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 13.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym żalu pograżona

RODZINA

41038g

† Dnia 21 stycznia 1969 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach mój nigdy niezapomniany, najukochańszy mąż, ojciec, brat, i szwagier, przeżywszy lat 66,

WALENTY RYBARCZYK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają ZONA, SYNOWIE oraz RODZINA

Poznań, Staszica 19 m. 18. 40987g

† Dnia 22 stycznia 1969 r. po ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, najlepszy teść, dziadek i szwagier, przeżywszy lat 72, śp.

JÓZEF JANKOWIAK

mistrz blacharski. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 9.35 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni SYNOWIE, SYNOWIE, WNUKI i RODZINA

Poznań, Głogowska 43 m. 23. 41043g

† Dnia 22 stycznia 1969 r. zmarł nagle, w 64 roku życia,

BOGDAN WIERZBICKI

inżynier budowlany, oficer rezerwy, biegły sądowy i rzeczoznawca w PZITE, leniec Ofługu VIIa w Murnau, odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 11.45 z domu żałoby — Kcynia, ul. Ogrodowa 3.

W głębokim smutku pograżona

ZONA z RODZINĄ

41032g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5 Nr 20 (7755) 24 I 1969



Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnicy). Telefony 611-21 i 611-22. Dział administracji: sekretariat redakcji 637-76 w godz. 9-18; redaktor naczelnicy 637-76; zastępca red. naczelnego 637-18; sekretarz redakcji 648-85; drukarnia 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Polskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druki: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwirzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-5

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Przedwiośnie”;
NOWY — g. 19 „Ich czworo”; OPE-
RA — g. 19 „Madame Butterfly”;
OPERETKA — g. 19 „Wesela woj-
na”; MARCINEK — g. 19 „Matwa” —
„Szalona Lokomotywa”.

KINA

GNIĘZNO Polonia: „Udręka i
ekstaza”; KOSCIAN: „Przesuń się
kochanie”; LESZNO: „BS 38-15”;
NOWY TOMYŚL: „Angelika i
król”; OBORNIA: „Fantomas
wraca”; SREM Klubowe: „Anna
Karenina”; SŁONKO: „Piekny An-
tonio”; JEJERÓW: „Jezioro Flamingów”;
SRODA: „Winnietou” (III cz.); SZA-
MOTULY: „Falszywe banknoty”;
WAGROWIEC: „Przesuń się
kochanie”; WRZESNIA: „Lalka”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21
„Z krajów Dalekiego Wschodu”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert
symfoniczny — dyrygent Stefan
Stuligrosz, soliści: Z. Janukowicz
(sopran), P. Lipińska (alt), S. Ze-
dzicki (tenor), E. Kossowski (bas);
Orkiestra Symf. i Chór Chłopięcy
i Męski PFP.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) —
g. 13—19.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego
(St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 11—18.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego
9) — g. 9—15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-
nia) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowy) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
— nieczynne do 3. II.
Muzeum w Rogalinie — g. 9—15.
Muzeum w Goluchowie — g.
10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—14.

WYSTAWY

Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
„Pomnik Powstańców Wielkopols-
kich 1918—1919 w Poznaniu” w
fotografii M. Kucharskiego oraz
wystawa fotograficzna „Agencja
Prasowa Nowosti 68” — g. 10—20.
Salon ARPO (St. Rynek — Arse-
nal) — Malarstwo Ireny Zmarzliń-
skiej-Dziesielskiej — g. 10—18.
Muzeum Narodowe — „Malar-
stwo Jacka Małczewskiego” — g.
9—15.
Muzeum Historii m. Poznania —
„Józef Strus z Poznania — lekarz
i uczonej Odrodzenia” — g. 10—15
(do 2. II.).
Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego — „KPP, PPR i PZPR w
Wielkopolsce” — g. 10—18.
Biblioteka Główna UAM (Rataj-
czaka 36/40) — „Dzieje oręża po-
lskiego” — g. 9—20.
WOIT (Stary Rynek 10) — „Kra-
jowcy z okolic Leszna” — fotografie
H. Frackowiaka — g. 9—19 (do
31. bm.).
Muzeum Rzemiosł Artystycznych
(Zamek Przemysłowy) — „Powsta-
nie Wielkopolskie 1918—1919” — g.
10—15.
Klub ZNP (Pl. Wolności 5) —
Prace malarstwa Marii Leszkowej
— g. 10—21 (do 24. bm.).
BWA (Stary Rynek Arsenal) —
Wystawa malarstwa Józefa Fliegera
— g. 10—18 (do 9. II.).
PTF (Paderewskiego 7) — „Przy-
roda” — wystawa Z. Adamskiego
z Jeleniej Góry — g. 10—19.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17):
7.45 „Błękita sztafeta”; 8.20 Gra
Reprezent. Ork. Dęta Pomorskie-
go Okręgu Wojskowego; 8.40 Na
muzycznej pięciolinii: 9. Dla klas
IV: „Radomskie bułeczki” — słu-
chowisko; 9.20 Polska muzyka lu-
dowa w opr. artyst.: 9.40 Dla przed-
szkoli: „Nasz bal”; 10 „Moby
Dick” — fragm. 12. pow.; 10.20 Mu-
zyka polska; 10.50 „Nowości filo-
zoficzne”; 11. Dla kl. VIII: „Era
Wielkiego Pierścienia” — słuch.
Haliny Płakowskiej-Wyżanowicz;
11.30 Co tydzień nowe piosenki;
12.10 Koncert z polonezem; 13. Dla
kl. I i II: „Z piosenka jest nam
wesoło”; 13.20 Swojskie melodije;
13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14.
Nasz Klub; 14.30 Konc. solistów;
15.05 Dla uczniów szkół średnich:
„Najtwardszy metal” — gawęda
„O przysiędze z muzyką”; 15.30
Dla dzieci: „Feliks Rybicki
— dzieciom”; 16 „Popołudnie z mło-
dą”; 18 „Rytmy młodych”
18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05 Towa-
rzystwo Wiedzy Powszechnej dla
Oświaty i Kultury; 19.35 Koncert
życzeń; 20.40 Karnawał z Ork. Ed-
die Barclaya; 21.25 „Pieć minut
o wychowaniu” — co nowego w
praktyce pedagogicznej; 21.30 „Lis-
ty z teatru”; 22 Magazyn student-
ki; 23.15 Sceny operowe; 0.10 Kon-
cert życzeń; 0.30 Program nocny ze
Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz; 5.10 Nowości Wydaw-
nictwa Poznańskiego; 8.35 „Tu
jest mój dom”; 8.55 Konc. Ork.
Mandolinistów Rozgl. Łódzkiej
PR; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Pio-
senka miesiaca; 10.25 „Atawizm”
— opow.; 10.45 Współczesne sty-
lizacje muzyki dawnej; 13.15 Felieton
aktualny red. F. Fornalczyka; 13.25
„Nieugięci” — fragm. pow.; 13.45
Z muz. scenicznej; 14.20 W róż-
nych nastrojach; 14.45 „Błękita
sztafeta”; 15. Koncert Chóru Roz-
głośni Wrocławskiej PR dyr.
E. Kajdasz; 15.20 10 minut z ork.
Mantovani; 15.30 Gra Zespołu

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AF
24 I 1969 Nr 20 (7755)

W rocznicę wyzwolenia

Gnieźnieński bilans 24-lecia

Na uroczystej wyjazdowej Sesji Powiatowej Rady Naro-
dowej oraz Gromadzkiej i Miejskiej Rady Narodowej
w Klecku w dniu 21 bm. społeczeństwo Ziemi Gnieźnień-
skiej uczciło 24 rocznicę wyzwolenia spod okupacji hitle-
rowskiej. W sesji, której przewodniczył Mieczysław Kuciel
— przewodniczący Powiatowego Komitetu Frontu Jedności
Narodu, udział wzięli: sekretarz KP PZPR — Kazimierz
Jankowski, prezes PK ZSL Kazimierz Poczeka, przewodni-
czący Prezydium PRN Józef Ignasiak, zaproszeni przedsta-
wiele Armii Radzieckiej oraz Ludowego Wojska Polskiego.

Wolność Ziemi Gnieźnień-
skiej przyniosły w dniu 21
stycznia 1945 r. oddziały Ar-
mii Czerwonej — I Frontu
Białoruskiego oraz Ludowego
Wojska Polskiego.

Bogaty jest dorobek powia-
tu gnieźnieńskiego uzyskany
w minionym 24-leciu. Porów-
nując obecną sytuację z tym
co było w okresie międzywo-
jennym należy pamiętać, że
liczba bezrobotnych w roku
1938 na terenie powiatu docho-
dziła do 3 000; ani jedna wieś
nie była zelektryfikowana, a
97 właścicieli majątków ziem-
skich, którzy stanowili zaled-
wie 2,5 procent ogólnej liczby
gospodarstw byli w posiadani-
u 31,7 tys. ha ziemi, co stan-
owiło 37,5 proc. całego arealu
użytkowo rolnych w powiecie.

Na mocy dekretu o reformie
rolnej wydanego przez PKWN
we wrześniu 1944 r. majątki
te przeszły na własność pań-
stwa. Ziemię otrzymali bezrol-
ni i była służba folwarczna.
W wyniku zaistniałych zmian
w rolnictwie wydajność 4 zbóż
z 1 ha wzrosła z 16,2 q w ro-
ku 1938 do 23,2 q w roku u-
biegłym, buraków cukrowych
z 215 q do 336 q, a ziemniaków
z 105 q do 200 kwintali. Szero-
ko na wieś wkroczyła mecha-
nizacja. Kółka Rolnicze i mię-
dzyszkółkowe bazy maszynowe
dysponują dziś 592 ciągnikami
wraz z sprzętem towarzyszą-
cym. 85,2 proc. zagród chłops-
kich otrzymało elektryczność.
Ilość dróg o nawierzchni bitu-
micznej zwiększyła się 5-krot-
nie.

W okresie powojennym zo-
stało pobudowane ponad 200
km dróg o nawierzchni ulep-
szonej. Uruchomiono na tere-
nie powiatu 7 ośrodków zdro-
wia, 3 punkty lekarskie, 6
punktów położniczych, 2 izby
porodowe oraz 2 dojazdowe
poradnie dla kobiet. Podczas
gdy w okresie międzywojen-
nym na terenie powiatu nie
było ani jednego klubu czy
klubu-kawiarni, dziś jest ich
65. Pobudowano nowe szkoły
w Drachowie, Niechanowie,
Lednogórze, Witkowie, Owiecz-
kach, Kiszkiwie i Łagiewni-
kach Kościelnych. W okresie
międzywojennym tylko 7 szkół

realizowało pełny program
nauczania, a dziś realizują go
44 szkoły. To warto wiedzieć,
i o tym należy pamiętać w 24
rocznicę wyzwolenia.

Z. K.

Wągrowiec
23 stycznia

Był 22 styczeń 1945 r. Śnieg,
silny mróz, a przez Wągrowiec
przelewała się lawina wozów
konnych, rzadziej samocho-
dów, którymi uciekali do „Va-
terlandu” ci, którym przed ro-
kiem 1939, chciało się podze-
gać do nowej wojny w celu za-
garnięcia naszych polskich
ziem. Wśród nich umykali na
zachód przed ręką sprawiedli-
wości zbrodniarzy hitlerow-
scy. Nie brakowało tych ostat-
nich w powiecie wągrowiec-
kim.

23 stycznia, w dniu wyzwo-
lenia, cały Wągrowiec wyłegł
na ulice, by ze łzami radości,
kwiatami, sztandarami narodo-
wymi i robotniczymi witac-
swych wyzwolicieli.

Z oswoobodzeniem Wągrow-
ca kojarzy się wiele nazwisk
znanych i nieznanymi bohate-
rów Rosjan i Polaków z puł-
kownikiem Paszkowem i Zdzi-
sławem Dolatkowskim na czele.
Pierwszy — to dowódca czoł-
gistów, którzy przynieśli miast-
u i powiatowi wolność, a któ-
ry poległ wkrótce w walce o
wyzwolenie naszych ziem. Dru-
gi — to pierwszy wągrowiecki
starosta.

Pierwsze dni wolności mies-
kańcy Wągrowca powitali na-
tychmiastowym włączeniem
się do pracy. Zorganizowali
władzę administracyjną od po-
wiatu do gromady, uruchomili
kolej i wiele zakładów pracy,
stworzyli milicję obywatelską,
roztoczyli opiekę nad rannymi
żołnierzami, otworzyli szpi-
tal główny i kilka polowych,
rozmięszczonych w budynkach
szkolnych, salach i większych
domach. Była przecież krwa-
wa, wtedy jeszcze niezakończ-
ona wojna. (kdw)



Rozgl. Krakowskiej PR dyr. L.
Kaszycki; 15.50 „Informacja na
cenzurowanym” z cyklu: „W la-
biryncie informacji technicznej”;
17.10 Pozn. konc. życz. 17.30 „Naj-
mocniejsi ludzie w Sulmierz-
cach” — rep. sportowy; 18.10 Mu-
zyka; 18.30 „Klub Entuzjastów
Nowoczesności”; 18.45 Język angi-
elski; 19.07 Gra Zespołu Rozgl.
Rozgl. Opolskiej PR; 19.30 Transm.
z sali Filharmonii Narodowej w
Warszawie. Konc. w wyk. Ork.
Symf. Filharmonii Narodowej pod
dyr. A. Markowskiego; 21.54 Teatr
Poezji: „Koloratura” — montaż
wierszy W. Szymanowskiej; 22.45
Gwiazdy „San Remo”; 23.15 „O co
tu chodzi”; 23.20 Do tańca zapra-
sza Ork. „Tijuana Brass” Herb
Alperta.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz;
17.05 Quodlibet — czyli co kto lu-
bi; 17.30 „Nieśmiało i nieśmiało” — odc.
15 pow. „Ernest Hemingway”; 18
Ekspressem przez świat; 18.05
Gdzie tu straszny — magazyn; 18.50
„O Józku” — ballady T. Chyli; 19
Powieść w wyd. dźwiękowym
— „Hrabia Monte Christo”; 19.30
Zabawa w muzykę; 19.45 Mini-max
— wydanie dla fonomaniaków;
20.05 Wesoła trójkątka —
Frankie i Johnnie” — ballady w

stylu country and western; 20.25
Omnibus muzyczny; 20.50 Hejże
na zając... w parku Skaryszew-
skim — gawęda; 21 Twórcy pio-
senek; 21.20 Mecz Polska—Fran-
cja... w piosence; 21.50 Opera Ga-
etano Donizetti’ego: „Don Pas-
quale”; 22.05 Gwiazda siedmiu
wieczorów — The Beatles; 22.35
„O Godfrydzie i Blance”; 23.15
Ballady tylko dla dorosłych; 23.30
Miniatury poetyckie — J. Słowacki
— „W Szwajcarii”; 23.06 „Muzyka no-
ca” 23.50 Gra Wł. Bezfamilnow.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9.50 — „Akcja — Liś-
debu” — polski film TV z cyklu
„Stawka większa niż życie”; 10.55
— Wychowanie obywatelskie (kl.
VII) — „Zapraszamy na wieczór”;
12.45 — „Zajęcia techniczne” (kl.
VIII) — „Mechanizacja pracy”;
13.35 — Przyniesienie obronę —
i kl. lic. „Obrona przed bronią ja-
drową”; 16.05 — Politechnika TV
— Matematyka I rok — „Badanie
funkcji”; 16.40 — Dziennik; 16.45
Dla dzieci — Kino „Pięć”; 17 —
Dla dzieci — „Pan Półka i spół-
ka”; 17.20 — Kronika Tygodnia;
17.35 — „Nie tylko dla pań”; 17.55
— Skoki narciarskie — sprawozd.
ze Szreniawy; 18.55 — „Próba do-
nani Wenus” — recital piosenkar-
sko-aktorski Marty Stebnickiej.
Scenariusz — Ludwik Jerzy

Czego nie mieli nasi ojcowie

Z wizytą u spółdzielców z Kotowa

W biurach Rolniczej Spół-
dzielni Produkcyjnej w
Kotowie, pow. Srem, u-
wagę zwraca sporych rozmiar-
ów afisz umieszczony na
frontowej ścianie. Czytamy:
„To czego nie mieli nasi oj-
cowie, dała nam władza ludo-
wa”. Słowa wiele mówiące i
wcale nie deklaracyjne.
Wszak oni sami i ich ojcowie
dobrze znali smak chleba pie-
czonego z maki obszarniczego
majątku jasnie pana.

Spółdzielnia założona w
1950 roku na drodze swego
rozwoju nie kroczyła drogą
usłaną kwieciami róż. Nie brak
było domorosłych wróżbitów,
którzy przepowiadali jej
rychły koniec. Ziemia uzyska-
na z pomajatkowej resztki
nie była najlepsza, a brak
mieszkań paraliżował śmiel-
sze poczynania. Bo jak tu pra-
cować nie mając dachu nad
głową? Zbiegi gospodarskie
przeplatały się więc na prze-
mian z planami budowy mie-
szkań. Zadania przerażające
młodych spółdzielców. Z po-
mocą przyszło państwu udzie-
lając dogodnych kredytów.

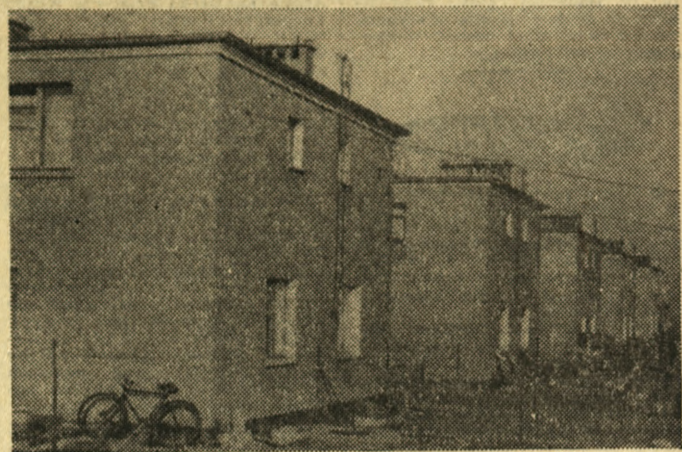
Rok 1965 stał się przełomo-
wym w historii spółdzielni.
Ustawiono pierwsze cegły pod
pierwszy własny dom. Praco-
wali wszyscy, każdy wolny
czas od prac polowych spędza-
no na budowie. Już po roku
pierwsze rodziny obejmowały
w swe posiadanie dwa nowe
okazałe budynki, w nich
nie ustępujące wyposażeniem
blokom miejskim. Przestron-
ne 3 pokoje z kuchnią i łazien-
ką ze światłem, wodą i kana-
lizacją, zapewniały wszelkie
wygody. W następnym roku
zakończono budowę dwóch na-
stępnych, a w 1968 r. ostatni
dom rozwiązał całkowicie pro-
blem mieszkaniowy. Dzisiaj
w każdym mieszkaniu, obok
solidnych mebli, znajdują się
lodówka, odkurzacz, pralka, a
nierzadko i telewizor.

Z tym samym uporem wal-
czono o wyniki ekonomiczne.
I tu szło jak po grudzie. Spół-
dzielcy znając aż nadto do-
bre trud pracy rąk, postawili
na mechanizację. Nie przepu-
ścili żadnej okazji, uzupełnia-
jąc swój skromny początko-
wo park maszynowy. I tym
razem nie obeszło się bez po-
mocy państwa, które udzieliło
długoterminowych pożyczek.
Dzisiaj spółdzielcy szczerą się
posiadaniem (na 240 ha zie-
mi) sześciu ciągników z peł-
nym kompletem maszyn towa-
rzyszących.

Kolej przyszła na budynki
gospodarcze. Zmodernizowano
i powiększono do 38 stano-
wisk oborę, przebudowano
chlewnię, dobudowano maga-
zyn na paszę; w trakcie bu-
dowy znajdują się garaże dla
ciągników oraz wiaty na ma-
szyny rolnicze. Planuje się
podjęcie prac przy otykowa-
niu stodół (brak cementu nie
pozwolił na wcześniejsze po-
djęcie tych robót) oraz moder-
nizację pomieszczeń dla zwie-
rzęcej młodzieży i bydła opa-
sowego. Zakupiono już odze-
leźniacz wody, gdyż miejsco-
we źródła wykazują zbyt du-
ży procent manganu.

Zapędy inwestycyjne spół-
dzielców nie wyczerpuje by-

Fot. (2) — H. Kamza



Tak mieszkają spółdzielcy z Kotowa. Te okazałe budynki mieszkal-
ne zajęły miejsca zniechędzonych czworaków.

jąc swój skromny początko-
wo park maszynowy. I tym
razem nie obeszło się bez po-
mocy państwa, które udzieliło
długoterminowych pożyczek.
Dzisiaj spółdzielcy szczerą się
posiadaniem (na 240 ha zie-
mi) sześciu ciągników z peł-
nym kompletem maszyn towa-
rzyszących.

Kolej przyszła na budynki
gospodarcze. Zmodernizowano
i powiększono do 38 stano-
wisk oborę, przebudowano
chlewnię, dobudowano maga-
zyn na paszę; w trakcie bu-
dowy znajdują się garaże dla
ciągników oraz wiaty na ma-
szyny rolnicze. Planuje się
podjęcie prac przy otykowa-
niu stodół (brak cementu nie
pozwolił na wcześniejsze po-
djęcie tych robót) oraz moder-
nizację pomieszczeń dla zwie-
rzęcej młodzieży i bydła opa-
sowego. Zakupiono już odze-
leźniacz wody, gdyż miejsco-
we źródła wykazują zbyt du-
ży procent manganu.

Zapędy inwestycyjne spół-
dzielców nie wyczerpuje by-

najmniej bogata lista przepro-
wadzonych robót. W bieżą-
cym roku podjęte zostaną pra-
ce elektryfikacyjne. Istniejący
transformator oraz stara już
sieć elektryczna i napowietrz-
na nie zdawała egzaminu. A
przecież spółdzielcy chcą sze-
roko korzystać z maszyn i u-
rządzeń elektrycznych.

W tym roku spółdzielcy za-
mierzają uporządkować wieś
przez pobudowanie ulic i
chodników, założenie kwietni-
ków i zieleni.

O efektach ekonomicznych
spółdzielni świadczy stale ros-
nąca dniówka obrachunkowa.
W pierwszym roku działalno-
ści wyrażała się ona skromną
sumą 12 zł, w roku 1967
wzrosła do 53 zł, zaś w roku
ubiegłym do 63 zł. Jest to du-
ży sukces, jeżeli do sumy tej
doliczy się ogromny wysiłek
inwestycyjny, jaki podejmują
spółdzielcy od pierwszego ro-
ku wspólnoty gospodarskiej.

(za)

W Nowotomyskiem poprawiają
warunki pracy

Zmieniają się warunki socjalno-bytowe załóg i warunki
pracy. Jak Wielkopolska długa i szeroka, wszędzie się coś
robi, buduje, remontuje, doskonali, by ludziami pracowało
się bezpieczniej, zdrowiej i kulturalniej. Szczególnie wiele
zrobiono w ostatnich 2 latach, po liście Egzekutywy KW
PZPR do wszystkich organizacji partyjnych, w którym za-
lecano opracowanie specjalnych programów w tej dziedzinie.

W powiecie N. Tomyśl pro-
gram taki sporządzono w opar-
ciu o zamierzenia zakładów i
zatwierdzone przez Powiatową
Radę Narodową oraz Powiatową
Komisję Związków Zawo-
dowych. Nie zwlekając przystą-
piono do jego realizacji. Pań-
stwowe Gospodarstwa Rolne i
mechanizacji rolnictwa nie po-
zostały w tyle.

Mierząc ustanowionym bud-
żetem wydatków na cele so-
cjalne, który na lata 1967—70
wynosił dla wspomnianych
przedsiębiorstw ponad 85 mln
zł — zamierzenia, jak na je-
den powiat, są okazałe. Może
nie zaliczamy one wszystkiego,
ale więcej w czterolecie
nie da się zrobić. Jak dotąd
wydatkowano 53 mln zł (a
więcej prawie 63 proc.), usu-
wając bolączki najdotkliwsze.

Najwięcej, bo aż 35 mln zł,
pochłonięła poprawa warun-
ków mieszkaniowych, 11 mln
zł wydano na rozwój usług dla
ludności i urządzeń socjal-
nych. Bezpieczeństwo i higie-
na pracy potrzebowały dotych-
czas 4 mln zł, a poprawa ba-
zy wypoczynkowej — 1,7 mln
złotych.

Na te niebagatelne kwoty
składają się też znaczne pra-
ce wykonane w poszczególnych
przedsiębiorstwach. Oto w
Kombinacie PGR Ptaszko-
wo pół miliona złotych kosztu-
wała odzież ochronna, 126 ty-
sięcy — ochrony do maszyn i
niezbędne środki lekarskie do
apteczek.

W Posadowie prawie milion
zł wydano na urządzenia bez-
pieczeństwa i higieny pracy,
w RRZD Sielinko — 280 tys.
przeznaczono na skanalizowa-
nie rowu, w PGR Nieprusze-
wo wiele zrobiono w dziedzi-
nie budowy nowych i remon-
tu starych domów mieszkal-
nych. Podobnie w Niechorze-
wie, Brodach, Zbąszyniu,

Trzciance i Buku.
W licznych gospodarstwach
zainstalowano wodociągi i ku-
chenki gazowe, uporządkowa-
no podwórza, obejścia gospo-
darskie i ogródki przydomo-
we. Np. w gospodarstwie WSR
w Brodach gazowe instalacje
bezwodociągowe założono w
120 mieszkaniach pracow-
niczych, a ponad 1,2 mln zł koszt
towało zaprowadzenie wodo-
ciągów i kanalizacji.

Tym niemniej osiągnięciem to
warzyszyły jednak rozliczne trud-
ności, które mogą skomplikować
realizację dalszych zamierzeń. Oto
nieustannie odczuwano opóźnie-
nia w wykonaniu zamówionej do-
kumentacji technicznej i w dosta-
wach materiałów budowlanych,
nie mówiąc już o kłopotach z wy-
konawstwem. Szczególnie dużo
trudności napotymano przy zaku-
pie dobrej odzieży ochronnej i ro-
boczej.

Sprawy socjalno-bytowe znajdu-
ją się pod szczególnym nadzorem
KSR i stale są kontrolowane
przez organizacje partyjne. Można
się więc spodziewać, że pomimo
przeszkód do końca 1970 cały pro-
gram zostanie wykonany, a na-
wet uzupełniony o nowe przed-
sięwzięcia. (z)

Dzisiaj w Gnieźnie

Kolejny wykład
Uniwersytetu
Kultury WTK

Dzisiaj 24 bm. w Gnieźnień-
skim Domu Kultury Uniwersy-
tetu WTK odbędzie się o-
godz. 17-tej kolejne zajęcia
Uniwersytetu Kultury WTK.
Wykład na temat „Funkcje
sztuki w walce ideologicznej”
wygłosi doc. dr Jerzy Kossak
z Wydziału Kultury KC
PZPR. Organizatorzy zapra-
szają na wykład stałych słu-
chaczy Uniwersytetu oraz
wszystkich zainteresowanych
powyższym tematem. (na)